

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Prenumerata „Kurj. Warsz.” wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odosłanie do domu dołącza się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kancelarii Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: S. Ludwika Króla.
Jutro: S. Zefiryna Pap. Męczennika.
Niedziela: S. Joachima, Ojca N. M. P.
Poniedziałek: S. Augustyna Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 5 m. 0.
Zachód „ „ 7 m. 3.

Długość dnia godzin 14 minut 3.
Ubyło „ „ 2 „ 44.

Wtorek: Ściegie S. Jana Chrzeciela.
Środa: SS. Feliksa M. i Róży Lim.
Czwartek: S. Rejmunda Wynawcy.
Piątek: S. Idziego Opata.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk.” PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DAŁSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— Przez rozkaz w wydziale Min. Stra Spr. Wew. w Warszawie, z 3-go sierpnia r. b.:

Manowany został, lekarz szpitala Ś-go Błażeja w Olkusz, w guberni kieleckiej, Buszyński, lekarzem szpitala Panny Marii w m. Częstochowie (od 28 lipca 1876 r.).

Przyjęci zostali do służby, lekarze: Siejanowski na pełniącego obowiązki lekarza miejskiego w Warce, w guberni warszawskiej (od 4-go maja); Kahl — na lekarza szpitala powiatowego Ś-go Tadeusza w m. Łowiczu, guberni warszawskiej (od 12-go lipca); Wikarski — na lekarza domu przytulku i pracy w m. Warszawie (od 12-go lipca 1876 r.). (Dz. W.)

— a — Rok pański dla wszystkich stowarzyszeń społecznych w ogóle, a dla stowarzyszenia „Merkury” w szczególności dzieli się na legendowe dwie połowy: tłustą i chudą. To co pierwsza zarobi, druga pochłania, to co w pierwszej cieszy, w drugiej jest powodem nieukontentowania. Taki kardynalny podział roku, nie zależy od zmieniających często kierowników stowarzyszenia, ani od ustawy i innych okoliczności, lecz przyczyny jego szukać należy bądź w kalendarzu, który półrocze pierwsze hojnie świętami obdarzył, bądź w zwyczajach, nakazujących w porze letniej opuszczać skwarne mury miasta, bądź też w ustawach szkolnych, przepisujących wakacje dla młodzieży, zabierające dwa pierwsze miesiące drugiego półrocza.

Tym sposobem przy różnej sprzedaży, różne są zyski stowarzyszenia, które ze swej kolei wywołują różną dywidendę dla członków. Taka zaś fluktuacja stopy rabatowej szkodzi zarówno opinii stowarzyszenia, jak i jego zamożności, bo skutkiem wyznaczenia małej, bo tylko 1/2% wynoszącej dywidendy za półrocze XIII, w półroczu obecnem ubyłoby 38 członków, a przybyło tylko 16. Stowarzyszenie obecnie liczy 1446 członków.

W okoliczność tę wejrzał bacznie pan Aleksander Makowiecki, dyrektor obecnego zarządu i na zwołanem w dniu wczorajszym do sali Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności ogólnem zebraniu członków, kwestja ta obszernie była traktowana. Zebraniu przewodniczył professor Jan Popławski, pióro zaś dzierżył p. Paprocki.

Zanim w krótkich wyrazach przedstawimy chwalebny fakt zapobiegliwości dzisiejszego zarządu, wypada nam również w krótkości streścić sprawozdanie za półrocze ubiegłe.

Stowarzyszenie spożywcze „Merkury,” na mocy obowiązującej go ustawy, posiada kapitał obrotowy, u-

stawiony w towarach i rezerwowy, który ustawa każe lokować w papierach publicznych lub przez rząd poręczonych. Otóż te źródła znajdują pomieszczenie w bilansie, i podczas gdy kapitał obrotowy oznaczonym jest na rs. 11,107 kop. 41 1/2, wysokość rezerwowego objęta jest cyfrą rs. 3,906 k. 53; a nawet wykazaniem jest zmniejszenie się pierwszego funduszu (o rs. 185 kop. 57) i powiększenie drugiego (rs. 36 kop. 15). Tymczasem atoli zarządy poprzednie nie miały błęd popełniały, lokują obydwa te fundusze w towarach, tak, że dziś cały niemal majątek stowarzyszenia leży w mące, kaszy, maśle i innych artykułach spożywczych. Nawet suma rs. 2,981 kop. 59 zdeponowana w Banku Handlowym znajduje się na rachunku przekazowym, a więc może być każdej chwili podniesioną... choćby na zakup nowych towarów.

Taki stan rzeczy wyrodził — brak podstaw stowarzyszenia, brak własności, której reprezentantem byłby kapitał rezerwowy. Zarząd wykazując zysku za półrocze XIV rs. 3,081 kop. 43, i proponując dywidendę w wysokości 2% (rs. 1,346 od rs. 67,300), pozostała po potrąceniu innych wydatków suma rs. 700 proponuje zarezerwować na półrocze przyszłe, bądź dla pokrycia ewentualnego deficytu, bądź też dla ujednolicenia na przyszłość oznaczonej dziś dywidendy.

Komitet sprawodawczy oddał należne uznanie zarządowi za tak praktyczny podział zysków; pan Hubert jednakże, jeden z członków stowarzyszenia, zainterpelował w ważnej kwestji kapitału rezerwowego, przychodząc do wniosku, że kapitał rezerwowy w gotowości obecnie posiadany, wynosi zaledwie rs. 51 kop. 11 1/2.

Tu ożywiona wywiązała się dyskusja. Wiele tam było wyrazów, ale bardzo mało treści. Tłumaczono — w rozmaitej formie, że rs. 700 po pokryciu niedoboru w przyszłym okresie, w pozostałej swej części tworzyć zacznie fundusz żelazny, zwany przez ustawę rezerwowym; że wysokość dywidendy ważniejszą jest od zasobów pieniężnych stowarzyszenia, że artykuł spożywczy jest taką samą wartością pewną i rzeczywistą, jak pieniądz i t. p. Na jeden tylko argument nie umiano odpowiedzieć: czy mąką lub kaszą będzie można spłacić zobowiązanie stowarzyszenia, czy w wypadku użycia wszystkich funduszy na towary, będzie można w chwili każdej osiągnąć konieczną do wypłat gotowiznę?

Wniosek atoli zarządu został większością głosów zatwierdzonym, co przypisujemy raczej zasługom za-

fauui do zarządu, niż jasności i racjonalności wniosku. Kapitał rezerwowy w papierach publicznych jest koniecznością, która nie tylko wątpliwości, ale najmniejszej nawet dyskusji ulegać nie powinna. Argument zaś, że tylko instytucje pod władzą ministerjum skarbu pozostające mieć powinny kapitał rezerwowy w papierach, uważamy za więcej niż śmieszny.

Ogólne zebranie zresztą miało możność przekonania się o rzetelnej zasłudze zarządu w umiejętnem kierowaniu interesami tej ważnej, choć małej, dziś popularnością cieszącej się instytucji. Dla tego więc podziękowanie w końcu na wniosek komitetu sprawodawczego zarządowi złożone, uważać należy za nowe votum zaufania.

Większą atoli nagrodą dla zarządu było podobno zatwierdzenie wszystkich wniosków, jakie zarząd postawił. Oprócz podziału zysków zatwierdzono projekt do etatu na II półrocze r. 1876., możność forsuszowania rs. 250 za administratora Bazaru, pana Jana Kuleszę, który w myśl zawartego z nim kontraktu z pierwszych wpływów obowiązany jest zwrócić za forsuszowaną za sumę; dalej, projekt zmiany instrukcji bazaru z małą poprawką co do ustępu o anonsach, których koszt pozostawia się do umowy pomiędzy stronami interesowanymi. Nadto upoważniono zarząd (wniosek IV) do wyboru miejsca lokacji gotowych funduszy stowarzyszenia. Wreszcie zatwierdzono pana Anastazego Jędrzejewicza w godności członka zarządu i kassjera stowarzyszenia.

My ze swej strony, oddając należne uznanie pracy i staraniu kierowników, wyrażamy gorące życzenie, aby kwestja kapitału rezerwowego, teoretycznie przyjęta, zyskała jak najprędzej praktyczne podstawy. To bowiem wzmocniłoby stowarzyszenie, które wówczas dopiero będzie mogło myśleć o pewnych radykalnych reformach, koniecznych w jego ustroju.

Wiadomości miejscowe.

— Nową, straszną klęskę obwieszcza pismo p. B. Hubickiego z Pilicy, dziś rano nadeszło z tego miasta. Brzmi ono jak następuje:

„Pilicę nawiedziły dwa pożary, jeden po drugim; pierwszy miał miejsce w dniu 19 b. m. i r. i pochłonął 7 domków na przedmieściu; drugi wybuchnął zaraz nazajutrz w niedzielę po nabożeństwie około 1-ej godziny i zniszczył niemal 1/3 część osady.

Rachują spalonych zabudowań do 200, a rodzin pozabawionych i dachu i mienia do 300; dziś z pewnością

łód, gwiznęło parę kul, a równie przezorny jak mężny Hassan zawołał:

— Mahmudzie cofnijmy się!

Ulegając potędze karności, która stanowi największą siłę wojsk ucywilizowanych, — ja i cały oddział cofnęliśmy się jak lwy i dopadłszy krzaków, pokładliśmy się na ziemi.

— Powiedz mi majorze dlaczego kazałeś zrejterować? spytałem.

— Nieodświadczone! szepnął z gorzkim wyrzutem zacny starzec. Gdybyś się zbyt zapędził i zginął, jakaż przyszłość czekałaby Turcję, tak żądną reform, a tak mało posiadającą elementów liberalnych?!

Musieliśmy przystać na jego rację.

Ogień armatni i karabinowy wzmagął się tymczasem straszliwie na całej linii, a ja rozmyślałem:

— O Allah! na co te wojny obrzydłe?... zaco ci ludzie giną? po co tysiące sierot i wdów zostawiają bez mężów i ojców?... I kiedyż nareszcie skończy się ten haniebny rozlew krwi?...

— Mahmudzie, — spytał w tej chwili Hassan, — dlaczego tak szczękasz zębami?

— Z oburzenia i zgrozy! — odparłem. Ale dlaczego ty szczękasz majorze?

— Z odwagi i wściekłości! odpowiedział.

— A nasi żołnierze dla czego tak szczękają?

— Ech! oni myślą, że to taka komenda... Zwyczajnie nieregularne wojsko... nie zna się na sygnałach!

Nie chcąc widzieć słońca, które tyłu okropnościom przyswiecało, zamknąłem oczy i przytuliwszy się do ziemi, dokładałem wszelkich starań, aby jaki pocisk zbłąkany nie zmniejszył i tak już szczupłej garstki stronników reform. Tymczasem trąkotały karabiny, buchały armaty, jęczyli ranni... Przyszły mi na myśl słowiki bulońskiego i... nie wiem co bym dał za

KRONIKA TYGODNIOWA.

Zdaje się, że niniejszą pogadankę wypełnię przede wszystkim korespondencjami, między którymi najpierwszą — niech będzie list mego przyjaciela Abdul-Mahmuda, młodzieńca który przez lat kilka edukował się w Paryżu, zrozumiał postęp, przesiąknął zasadami filantropji i ekonomji, a obecnie należy do partji młodo-tureckiej wyznającej liberalizm.

Najdłuższą przyjaciela (pisze Abdul-Mahmud). *Auditor et altera pars*, co znaczy: warto niekiedy i drugiej strony wysłuchiwać. Dzienniki wasze tak już poniewierają tą szlachetną, postępową, tolerancyjną Turcją, — tak wiele mówią o mniemanych naszych okrucieństwach, że dobrze myślący i liberalny turek, nie może oprzeć się chęci wyjaśnienia spornych kwestji i wytlómaczenia ich ze stanowiska moralnego i filozoficznego.

Znając drogi przyjaciela twoje umiarkowanie i bezstronność, ciebie postanowiłem użyć za pośrednika między obalającą opinią publiczną, a tak szkaradnie oczerzianą niewinnością turecką. Wiem, że mnie zrozumiesz, że przedstawiś sprawę w świetle właściwym, aby tym sposobem zasłużyć na poklask Europy i na wieki wdzięczność ciężko obmawianej i prześladowanej ludności mahometańskiej!...

Nie wdając się w długie wywody, opiszę ci poprostu jeden dzień z naszego obozowego życia, jedną, jedyną bitwę. Niech nas sędzi Europa, ale niech sądzi nie tyle z faktów, które (jak cały zresztą świat materialny) są niepewne i ludzkie, ale raczej ze stanowiska uczuć humanitarnych — jakie nas tu ożywiają. Zaczynam *ab ovo*.

Przyjechawszy z Paryża do Konstantynopola, złożyłem wizytę wezyrowi i rzekłem:

— Ekscelencjo! chcę służyć liberalizmowi.

— W takim razie jedź natychmiast do armji, — odparł wezyr.

— Hum!... Czy nie uważasz ekscelencjo, że nierównie lepiej mógłbym popierać naszą sprawę naprzekład... w intendenturze?... Racz nie zapominać, że z Paryża wywozłem wprawdzie wiele zapłać i cywilizacji, ale za to około miliona franków długów zostawiłem.

— Młodzieńcze! rzekł mądry wezyr, — widzę że się łudisz... Z naszej intendentury sam djabeł nie dziś nie wycisnie!... Jeżeli więc chcesz, to spłć dług obligami państwowymi, no — a na przyszłość utrzymanie zapracuj w szeregu baszybuzuków. Czy wiesz, że ci poczciwcy nie tylko żołdu niebiorą, ale jeszcze (skutkiem patriotyzmu) nam ministrom płacą!...

Ta obywatelska gorliwość baszybuzuków tak mi trafiła do serca, że natychmiast przyjąłem u nich stopień kapitana, obowiązując się, na rzecz ogólnego dobra, płacić z zarobku po 2000 piastrow miesięcznie — w naturalijach.

Zaraz na drugi dzień po przybyciu mojem do oddziału mieliśmy bitwę pod jakimś miasteczkiem. Gdy nas ustawiono w szeregu spytałem mego majora Hassana:

— Gdzie nieprzyjaciół bimbaszo?...

— Dobry żołnierz nie pyta o nieprzyjaciela, ale idzie naprzód!

Po tych słowach ja, cały oddział i sam major uczuliśmy w żyłach krew dawnych osmanlisów i jak uragan rzuciliśmy się naprzód, nie widząc jeszcze nikogo. W tej chwili jednak padło z frontu kilkanaście strza-

jest wiadomem, że starozakonnych rodzin pozbawionych wszystkiego jest 140 przeszło, chrześcijańskich zaś 71.

Ogień powstał w części najgęściej zabudowanej jak się zdaje z nieostrożności ze świeżo nader nieogłębnie założonej Olejarni starozakonnego Banhera, tuż przy stodółce i wśród samych drewnianych domów.

Ogień obok tyłu nagromadzonych palnych materiałów i przy panującej posusze, rozszerzał się z niesłychaną szybkością, zajął i zniszczył w przeciągu 3 godzin trzy główne ulice, wdarł się do rynku i tam całą jedną połączył niedawno po ostatnim pożarze wystawionych kamienie w ruinę obrócił!

Szczupłe miejscowe składki na wyżywienie półtora tysiąca pogorzelców, nie mogą być wystarczającymi, racie więc zapukać do dobroczynnych serc Warszawian i pospieszyć z pomocą. Wszak to może jedna z największych klęsk w tych czasach, uderzająca zwłaszcza liczbą ofiar.

Z innego źródła donoszą nam, iż Gubernator Kielecki zarządził doraźną pomoc.

Warszawo! drobna twa siostrzyczka wyciąga do ciebie błagalne dłonie i rozpaczliwie o pomoc woła. Czyż zostaniesz niema?

— *La femme de Claude*, wczoraj w dobrem tłumaczeniu pana Jaczewskiego przedstawiono w Alkazarze.

Mąż zdradzany przez kobietę, co nie umiała być ani dziewczyną, ani matką, ani żoną, popełnia zabójstwo.

Strzela do Cezaryny z fuzji, jak do dzikiego zwierza, który mu szkodę wyrządził, nie bacząc ani na prawo, ani na własne sumienie, co mu sofistycznie tłumaczy.

Cezaryna w sztuce pana Dumasa jest złą, nie jest „kobietą“, jak sama o sobie powiada w przelotnej chwili skruchy, jest tylko „stworzeniem Boskiem“, upadła od piętnastego roku swego życia, z zepsuciem wszczepionem już przez złą i niemoralną matkę, podrywaną przez ciągle pokuszenia i jakąś fatalność popychającą ją coraz głębiej i niżej — to prawda! ale ta kobieta jest nieszczęśliwą przy tem wszystkim, bo nigdzie obok siebie nie znajduje oparcia i siły, co by ją powstrzymało chciała. Upokorzenie spotyka ją na każdym kroku; własna służąca, sprzedajna i przewrotna, daje jej uczuć swą wyższość, mąż pogardza występą i słusnie, lecz chcąc się nawrócić i pokutować odpycha, bo w sercu jego miejsce po niej zajęło uczucie wyższe, idealniejsze... do pięknej izraelitki Rebeki.

Kochanek młodszy od niej wiekiem, charakter słaby pomimo wysilenia nieszczerej szlachetności, sam jeszcze potrzebuje oparcia; skądby mógł dobrać siły do podtrzymania kobiety w upadku.

Nemesis jej przeszłości ściga ją w osobie lotra Cantagnac'a, wyzyskiwacza cudzych dusz i umysłów; jego groźbom ulega Cezaryna, popełnia ostatnią podłość, do której ją przecież i chęć zemsty na odtrącającym ją mężu popycha.

O grze artystów na zakończenie wspomnieć trudno. Reżyserja w Paryżu nie umiała sobie z tą sztuką dać rady rozporządzając znakomitą siłami, czegoż można było żądać od p. Grabińskiego mającego do czy-

nienia tylko z dobrą chęcią p-ny Solskiej, lub talentem p. Stępowskiego.

— W żeńskim gimnazjum przy ulicy Szkolnej otworzoną została klasa wstępna, do której czynione są liczne zapisy.

— Opuściły prasę „Odczyty prof. Wisznegradzkiego, miane w Instytucie technologicznym w Petersburgu, o teorii mechanicznej ciepła“ w poprawnym tłumaczeniu pana Ignacego Kempnińskiego, zaopatrzone przedmową tłumacza.

— Przybywającym koleją Terespolską do Warszawy nastroczył się dogodny sposób komunikacji z miastem. Z dniem bowiem dzisiaj kursować będą od dworca rzeźzonej kolei do Nowego Zjazdu dwa wygodne, obszerne omnibusy, Nr. 42 i 43 po kop. 5 za kurs od osoby. Ze zjazdu zaś łatwiej będzie podróżnemu o dorożkę aniżeli na oddalonym dworcu.

— W niedzielę, danym będzie po raz pierwszy w ogródku Eldorado, obrazek ludowy ze śpiewami i tańcami, oryginalnie napisany przez p. Ludwika Niemojewskiego, pod tyt: „Pan Propinator“.

— Dziś w Alkazarze daje p. Grabiński przedstawienie wyborowe na rzecz cierpiących chrześcijan na półwyspie Bałkańskim.

— Zaczynamy mieć żebraków... europejskich, wzdrużających się widocznie na francuzkich lub niemieckich, którzy pod łataną szatą, kryją na piersiach tysiące...

Cheśmy dziś mianowicie zwrócić uwagę na dwa indywidua z grosza bliźnich żyjące, eksploatujące cnotę chrześcijańską głęboko w ludzie naszym zakorzenioną, a nie zasługującą zupełnie na jałmużnę.

Jednym z eksploatatorów jest poważny starzec, z wielką siwą brodą, nadającą twarzy jego wyraz surowy. Człek ten przyzwyczajony do życia w wyjątku, w jednej dłoni, a z chustką kraciastą w drugiej, włoży się od restauracji do restauracji, od domu do domu, dopraszając się wcale szorstko o... rubla!

Zawiedziony w oczekiwaniach pomrukiwa i narzekając na „złe czasy dla biednego wojskowego“ z gniewem odchodzi.

Czy uwierzysz czytelniku, że jegomość ten posiada wcale dostatni dom na Nowej-Pradze, z którego wygodnie żyć może?

Drugi znowu, pokorny, niski, szczupły, w wytartej odzieży, tkwi zawsze w okolicy koszar Mirowskich. Zajeżdża on tu jednokonnym wózkiem zwykle około godziny czwartej rano i wyciąga ręce po jałmużnę do nocy.

I temu czelczkowi dyski warszawskie nieźle posłużyły; jest on sobie bowiem panem domku za rogatkami Wolskimi na Górczewskiej drodze!

Czyż to nie zbrodnia, by tacy *dzieńce* panoszyli się biednym ludu groszem?

— Z powodu naprawy kanału miejskiego, na rogu placu bankowego, przejazd przez ulicę Elektoralską, na przestrzeni od ulicy Orlej do placu bankowego, do czasu ukończenia robót, wstrzymanym będzie. Komunikacja przejazdowa w ciągu tego czasu, może odbywać się przez ulice: Rymarską, Leszno i Orłą.

— Dziś o godzinie 9-tej rano przy ulicy Ogrodowej

pod Nr. 863 w domu p. Galla w drewnianych komórkach i kloakach ukazały się płomienie, które oddziały IV i II straży wkrótce ugasiły. Komórki i kloaki w części uległy spaleni a w części zostały rozebrane. Inne oddziały zaalarmowane z drogi zwrócono.

— Aż dwa samobójstwa spełnione zostały w dniu wczorajszym w Warszawie!

W domu przy ulicy M., odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru p. W., cierpiący na melancholję — w domu zaś przy ulicy S., powiesił się jeden z lokatorów, pozostawiając list, w którym jako przyczynę swego fatalnego kroku podaje... tęsknotę. Za czem — nie wiadomo.

Dopóki spełniać będziemy przykry obowiązek smutnych kronikarzy?

— W kilku ostatnich numerach zamieściła „Gazeta Rolnicza“ nader ciekawą i sumiennie opracowaną rozprawę o „wychowie królików“, napisaną przez Antoniego Popiela, członka rady gospodarczej oddziału lwowskiego i przewodniczącego rady szkolnej miejscowej w Szczakowie. Rozprawka wyżej wspomniana ukazuje się niebawem w osobnej odbitce; autor poświęcił ową pracę JE. hr. Alfredowi Potockiemu, b. ministrowi rolnictwa, obecnemu namiestnikowi Galicji.

Zwrócenie w ogóle uwagi na korzystną a nie wyzyskiwaną u nas gałęź produkcji i hodowli królików tak na pożytek miejscowy, jak i na wywóz zagranicę, uważać trzeba za właściwe i bardzo stosowne, a podjęcie tego przedmiotu przez autora i „Gazetę Rolniczą“, zasługuje na poparcie i uznanie.

Wykazami statystycznymi i datami dowodzi p. Popiel, jakie to na pozór małe i nikłe zwierzątko, korzyści przynosić może, jeżeli się mu trochę tylko starań i nakładu poświęci. Omawiając rozmaite systemy hodowli, podaje autor w końcu najnowszy sposób, nader prosty a praktyczny, bo pozwalający zużytkować do niczego dotąd nie spotrzebowane amerykańskie beczki naftowe, w których z powodzeniem zagranicą urządzają celki dla czerwonoookiej chudoby, niezrażając się wcale brzydkim odorem.

P. Władysław Sokołowski w Brzeźnie pod Koninem, zaprowadził u siebie podobną hodowlę i z własnego doświadczenia podaje cyfrę 449 rs. 28 kop. dochodu rocznego, jaki mu gromadka 16 samiec brutto przyniosła. Czysty dochód wynosił 366 rs. 28 kop.

Czy to nie zachęcające dane?

— *Art. nad.* — Szanowny Redaktorze! Potrzeba *villegiatury* staje się u nas coraz ogólniejszą, tysiące opuszczają rozpalone mury Warszawy, chroniąc się w wiejskie ustronie pobliskie miasta. W okolicach Warszawy powstają w wielkiej ilości domki, chatki, ville zawsze zapełnione przez mieszkańców syreniego grodu.

Najdogodniejszymi są miejscowości położone w bliskości drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, a to z powodu łatwej komunikacji z Warszawą, z którą zawsze interesu nas wiążą: okolice Grodziska, Pruszkowa, Brwinowa najbardziej są nawiedzane.

Nieprzejrany zastęp warszawian udaje się w niedzielę i święta do miejsc wycienionych, z czego do-

to, gdybym, gdybym się mógł w tej chwili w jednego z nich zamienić, odlecieć gdzieś daleko... daleko!.. i nucić na gałązce róży pieśń pokoju, zamiast samemu słuchać warkotu tych przeklętych kartaczy!..

Nagle na całej linii rozległ się okrzyk:

— Ałlach! Ałlach!.. wygrana!..

Strzały umilkły.

Teraz znowu dzika krew starodawnych osmanlisów wzięła górę nad zimną filozoficzną refleksją. Zerwałem się jak opętany, gorzkie wymówki robiłem Hassanowi za to, że się cofać zaczął — i — na czele dzielnych baszybuzuków jak wicher ruszyłem do wsi.

Com tu robił?.. nie wiem! słyszałem jakieś krzyki, prośby... wreszcie pałasz mi pękł i musiałem zaprzestać walki. Zarazem jedni a nie mogłem wyjść z podziwu: dla czego do koła mnie znalazły się tylko trupy kobiet i dzieci?.. Ponieważ jestem zbyt szlachetny na to, aby bezbronnym mordować, sądzę więc, że musi to być sprawa uciekających Serbów. Dzieci barbarzyńcy!..

Tymczasem waleczni żołnierze moi zabierali pieniądze, pościel, naczynia i sprzęty. Rozumieli oni instynktownie, tę wielką ekonomiczną zasadę, że bogactwo bez człowieka jest martwe, że własność nie może istnieć bez właściciela... W interesie ugruntowania moralności na półwyspie Bałkańskim, naśladowałem ich, z trwogą myśląc, że pozostałe po zabitych lub zbiegłych ruchomości, mogłyby najuczciwszego skusić: na drogę występku sprowadzić!..

W tej chwili przyprowadzono gromadę zbiegów, różnej płci i wieku, a Hassan rzekł:

— Niespożyty naród ci Serbowie i Bulgarowie, je- stem pewny, że im ani kule ani szable nie zaszkodzą.

— To prawda! to prawda! mruczeł nasi waleczni żołnierze.

— Przesądni! krzyknąłem w gniewie, — jak moż-

cie przypuszczać coś podobnego? Wszakże to są ludzie tacy jak i my...

— Może być przerwał Hassan, — ja jednak założyłem się o pół piasra, że naprzykład tej kobiety kula nie chwyci.

Nie mogąc ścierpieć podobnych objawów ciemnoty na konstytucyjnej ziemi tureckiej, strzeliłem do kobiety, która natychmiast padła nieżywa.

— A co Hassanie? spytałem.

— Może być!.. Ale za to ten stary, pewnieby nie zginął.

Strzeliłem do starego, który znowu padł.

Ale Hassan uparty jak wszyscy w jego wieku, robił co raz to nowe zakłady, tak, że w końcu dorosłych już zabrakło i zostały tylko rozgrymaszone dzieci.

— Co poczniesz biedactwo bez rodziców? spytał jeden stary weteran, ocierając łzę, która mu po ogorzałej twarzy spływała.

— To prawda! rzekł Hassan, — okropne położenie!.. Nie pozwalajmy im męczyć się dłużej...

W parę minut później filantropijne uczucia nasze zostały w zupełności zaspokojone.

W tym samym czasie jakaś szesnastoletnia bułgarska dziewczyna, upadła na kolana przedemną, błagając o życie w swym dźwięcznym i malowniczym języku.

— Pani! odpowiedziałem jej, — niech wie potwarcza Europa, że Turcja dzisiaj nawet rycerska galanterja nie jest obcą...

I zaprosiłem ją do mego namiotu. O ile wiem, piękne to dziewczę, sprzedano w parę dni za piasra, co mnie zupełnie nie dziwi: według bowiem zasad ekonomji, cena zależy od stosunku między zaofiarowaniem i żądaniem.

Nad wieczorem, we wszystkich domach wsi zajętej przez nas, z rozkazu Hassana, wybuchł ogień.

— Wstydz się majorze — rzekłem do niego, — po co kazałeś tak piękną wieś spalić?..

— Młodzieńcze! odparł Hassan. Jeden z królów francuzkich chciał, aby wszyscy jego poddani jadaliby co dzień kurę, a ja pragnę, aby każdy mieszkaniec naszej konstytucyjnej Turcji miał dom murowany... Reformy Mahmudzie, wtedy tylko są zbawienne, jeżeli się od fundamentów zaczynają.

W tej chwili przyleciał jenerał wojska regularnego, krzyżując do Hassana:

— Majorze!.. Czy mogłeś pozwolić, aby twoi ludzie postępowali jak zbójcy, złodzieje i podpalacze?..

— Jenerale! odparł obrażony Hassan, — zapomnijmy chyba, że ci dzielni ludzie, kilkanaście lat na to czekali!..

Oto masz najdroższy przyjacielu (mówi Mahmud), prawdziwy opis stanu rzeczy, nie dziennikarski — ale filozoficzny: ze stanowiska psychicznych pobudek. Sam teraz osądz, jak nam musi być miło czytywać wasze gazety, w których wzniosłe refleksje humanitarne, przedstawiane są jako tchurzość, — filantropja i chęć wytepienia przesa- dów jako barbarzyństwo, idee ekonomiczne jako kradzież i podpalanie. Zaprawdę! dziwne pretensje Europy, wydają nam się raczej zasługującymi na politowanie, niż na polemikę!

Twój wierny przyjaciel
Abdul Mahmed.

PS. Słyszałem, że tam klepiesz biedę na literatce warszawskiej? Przyjeżdż do nas kochany przyjacielu, a wyrobisz ci posadę buletynisty przy oddziale ochotników konstancyńskich, którzy lepsze od nas robią interesu. Służyć pod naszym sztandarem sprawie postępu, jest nie tylko zaszczytne, ale i korzystne; dla tego też właśnie mamy zapewnioną interwencję angielską.

(Dokończenie nastąpi.)

chód wcale pokazywał dla drogi żelaznej przypada, a jednak jak mało dotąd starano się tu o wygodę publiczności.

W Pruszkowie np. czuć się daje wielki brak sali pasażerskiej; jest tam wprawdzie mała izdebka przypominająca swoją powierzchownością izbę karczemną, ale ta jest tak mała, że skąpa tylko częstąkę przejeżdżnych jest w stanie pomieścić, muszą oni prawie wszyscy na peronie czekać.

Czekanie znów takie może być przyjemne w czasie pogody, ale w słotę, w deszcz przykro czuć się daje.

Drugą wielką niedogodnością jest tutaj długość peronu. Najmniej trzy czwarte długości pociągu spacerowego stoi zawsze po za peronem. Widziałem nieraz jak osoby wiekowe musiały wykonywać sztuki ekwilibrystyczne, chcąc się dostać na najwyższy stopień wagonu, albo zejść z niego, tak wysoko jest on w takim razie umieszczony nad poziomem ziemi. Widziałem jak przy pomocy kilku pasażerów z trudem windowano takie osoby w górę; widziałem jak taburety i krzesła znosić musiano do oddalonego od stacji wagonu, chcąc je z niego wydostać. Widowiska takie powtarzają się tam codziennie a jak niesłychanie łatwo i z małym kosztem można im zapobiedz?

Zechć Szanowny Redaktorze, tych kilka uwag w ramach pisma swojego umieścić; przesyłam ci je w nadziei, że zawsze skwapliwa w wypełnianiu życzeń publiczności, administracja wspomnianej drogi żelaznej zechce postąpić w myśl naszych życzeń. Jeden w imieniu wielu M. G.

— (Art. nad.) Szanowny Redaktorze! Ze spaceru odbytego w niedzielę do Wierzbna wielkim omnibusem, dwie przywoziłem uwagi, które wygłaszam publicznie, aby doszły do uszu właściciela wehikułu transportującego spragnionych villegiatury. Ponieważ wychodząc przy stacji na placu S-go Aleksandra na zapelnienie pasażerami omnibusu wypada pierwszym przybyłym blisko godzinę oczekiwać na jazdę, pożądaną jest przeto, aby po obu stronach szyb urządzone były firanki chroniące od żaru słonecznego, a po części od zbytecznego kurzu w czasie jazdy. Po drugie, ostatnia partja wybierających się z powrotem z Wierzbna i oczekujących na omnibus złożoną była z kilkudziesięciu osób, z których zaledwie połowa dostać się mogła przebojem do omnibusu. A oczekiwało nań do godziny 9-tej, przed bramą wśród obłoków kurzu. Otóż, czy ogólny właściciel omnibusów, w razie większej ilości osób, które zawiózł do Wierzbna, nie mógłby na ostatni wieczorny kurs wysłać na raz jeden większej ilości omnibusów kursujących na plac Krasińskich? Nie sądzę bowiem, czy ktokolwiek, doświadczywszy tej przykrości, jakiej ja doznałem w niedzielę będąc zmuszony po 9-tej wracać pieszo do Warszawy, zechce korzystać z jazdy do Wierzbna warszawskim omnibusem. — Prenumerat J. N.

— W dniu wczorajszym w 8 cywilnych szpitalach chorych przybyło 41, wyzdrowiało 29, umarło 3, pozostało 1314, t. j. mężczyzn 621, kobiet 693, z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 114, kobiet 85. — Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: J. Z. rs. 3 na pogrzeb Chmielnika.

— H. R. składa rs. 10 na rzecz ngdy wyjątkowej.

— W dniu 17 b. m., udała się czwarta sanitarna partja do Serbji, złożona z 10ciu lekarzy, 15tu felerów, 8ciu felererek i siostr miłosierdzia i dwóch agentów. W ogóle zaś pośpieszyło do Serbji przez Petersburg 46 lekarzy, 52 felerów, 40 felererek i siostr miłosierdzia, trzech prowizorów, — 6ciu pełnomocników i agentów; razem 147 osób.

† Dnia 26-go b. m., to jest w sobotę o godzinie 9-ej i pół rano w kościele Metropolitalnym S-go Jana, odbędzie się żałobna Wotywa za duszę s. p. Ludomira Makowskiego, zmarłego przed paru dniami, na którą stroskana żona z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —14,522—

† S. p. Leon Flaszynski, Obywatel m. Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 51, w dniu 24 b. m. przeniósł się do wieczności. W nieutulonym żalu pozostałe córki, wraz z familją zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w dniu 26 b. m., o godzinie 10½ z rana, w kościele Stej Anny, na Krakowskim-Przedmieściu, oraz na exportację zwłok z tegoż kościoła w dniu 27 b. m., to jest w niedzielę o godzinie 4-tej po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —14,467—

† S. p. Antoni Borowski, Student Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, wydziału matematycznego, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zmarł w dniu 25-tym b. m. w wieku lat 21. W nieutulonym żalu pozostali ojciec, siostry i Szwagier, zapraszają Krewnych, Znajomych i Kolegów zmarłego na eksportację zwłok w dniu 27-mym b. m. o godzinie 6-tej po południu z kościoła Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —14,529—

† Pozostały w głębokim żalu mąż wraz z rodziną, po stracie swej ukochanej małżonki Wiktorji z Jarczewskich Horn, z którą przeżył przeszło lat 46, składa serdeczne podziękowanie JXiedzu Kanonikowi Bogdanowi, za wyrzeczone słowa pociechy nad jej grobem, — Duchowieństwu parafji Wszystkich Świętych, oraz Krewnym, Przyjaciółom, Znajomym i Zyczliwym, za oddanie ostatniej posługi przy wyprowadzeniu zwłok jej z domu N° 1491 do miejsca wiecznego spoczynku, na cmentarz powązkowski. — Wilhelm Horn, z rodziną. —14,527—

† Niniejszem składam serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy mimo spóźnionej pory uczestniczyli w żałobnym obchodzie i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki s. p. męża mego Karola Słoińskiego, a w szczególności dziękuję zacnemu kapłanowi Jks. Brzeskiemu, który bezinteresownie oddał zmarłemu ostatnią przyjacielską posługę. — Aniela Słoińska.

Wiadomości Polityczne.

Po trzech dniach walki o posiadanie Aleksinaczu, wznowiono ją jeszcze w dniu następnym, a była ona, według buletynów białogrodzkich, bardziej zacięta, krwawszą od wszystkich poprzednich. Doniesień tureckich o tym czwartym dniu walki nie mamy; są tylko depesze z Białogrodu. Opiewają one, że obie strony utrzymały się na stanowiskach — nie wspominają nic o odparciu Turków co miało być wynikiem walk w trzech dniach poprzednich. To zamilczenie o odparciu pozwala wnosić — na podstawie samych nawet doniesień serbskich — że walka w dniu 22 b. m. będąc krwawszą od poprzednich była zarazem i niepomysłniejszą dla Serbów. Turcy nie tylko odpartymi nie zostali, ale musieli nawet posunąć się naprzód. Uporczywość ich ataków wskazuje, że mają przed sobą nadzieję ostatecznego przełamania Serbów. Nie dokazawszy tego w trzech pierwszych dniach walki, nie dokazawszy w czwartym, wznowili napad w piąty dzień dnia 23 sierpnia, onegdaj. Do dzisiejszego rana nie mamy depesz urzędowych bądź jednej bądź drugiej strony: telegram z Zemlina (nawprost Białogrodu) może zostać wysłany za wpływem biura prasy w stolicy Serbji, ale go za urzędową żadną miarą uważać nie można.

Według telegramu tego w piątym dniu bitwy było w boju 160,000 ludzi. Do godziny 4-tej szczęście sprzyjało Serbom, co po 4-tej zaszło — o tem depesza nie mówi. Liczba 160,000 walczących wydajenam się wygórowaną. Ani Serbowie ani Turcy nie mogli z takimi siłami wystąpić, aby w summie ich wypadła liczba tak wielka. Jeżeli dnia poprzedniego (22 b. m.) walczyło 50,000 Turków nie mogło ich walczyć 80,000 w dniu następnym, bo korpus trzydziestotysięczny nie przybywa tak prędko wpomoc tam, gdzie jeszcze gotowego na widowni nie było, gdzie go dopiero z drobnych oddziałów a ze stron wszystkich zbierać potrzeba. Co zaś do armji generała Czernajewa, ta również pod Aleksinaczem 80,000 liczyć nie może. Dla postawienia sił na tej wysokości potrzeba w nie włączyć korpus Horwatowicza najmniej 10-tysięczny. Ostatecznie jeżeli odtrącimy straty obu stron w 4-ch pierwszych dniach walki to przynajlepszych warunkach otrzymamy 130,000 jako największą siłę, które d. 23 b. m. pod Aleksinaczem scierać się sobą mogły.

Walki pod Aleksinaczem są stanowcze. Jeżeli Turcy zdobędą Aleksinacz, to i strategia i polityka Serbów zmuszone zostaną do poddania się — dalsza walka byłaby niezostropnością. Zdobycie Aleksinaczu otworzy Turkom drogę do Semendrji. Złamane wojsko sześcioma lub siedmioma dniami walki dzień po dzień toczony, skutecznego oporu w dolinie Morawy już nie stawi. Na pomoc z nad Ibaru lub Dryny liczyć nie można. Leszanin ma przeciwko sobie Osmana. Horwatowicz odcięty od Morawy pomimo zajęcia Kniażewaczu, jeżeli się z Leszaninem nie połączy, w razie zwycięstwa tureckiego nie będzie miał przed sobą innej drogi nad rozpaczliwe ratowanie samego siebie.

Pozycje Deligrad i Paraczyn — Czuprya mogą być bardzo silne — ale do obrony przeciwko Turkom idącym od wschodu, nie zaś po wdarcu się ich już w dolinę Morawy. Sądziemy przeto, że zdobycie Aleksinaczu — jeżeli nastąpi — nakłoni Serbów ostatecznie do pokoju.

Przeciwnie, przegrana Turków — bo i ta jest jeszcze możliwą — nie położy kresu wojnie. Zdaje nam się, że wtedy Serbowie o pokój mówić nie będą. Jeżeli Turcy przegrają pod Aleksinaczem, to przegrają zarazem i na innym punkcie: przegrają pod Zajczarem, utracą linię Timoka. Całe położenie nad Timokiem zależy od przechylenia się zwycięstwa pod Aleksinaczem na jedną lub drugą stronę. Nad wszystkimi korpusami objawiającymi ciążenie ku Timokowi (Osman Leszanin, Horwatowicz) zawieszono jest niebezpieczeństwo rozbicia w razie gdyby przeciwnik nad Morawą zwycięstwo odniósł. Dla tego nie możemy bardzo wierzyć w ruch skombinowany Horwatowicza i Leszanina przeciwko Zajczarowi i nie sądzimy aby posuniecie się Leszanina ku Zajczarowi miało na celu rzeczywiste już

teraz uderzenie na tę pozycję. Zwycięstwo na nieby się nie przydało w razie przegranej generała Czernajewa nad Morawą; niepowodzenie zaś nawet w razie zwycięstwa tego generała mogłoby zagrozić zgubą, szczególnie Horwatowiczowi znajdującemu się z niewielką siłą na linii środkowej między dwoma korpusami nieprzyjacielskimi.

W Wiedniu panowało już po wszczęciu się walk na południu przekonanie, że Serbja przyjmie pośrednictwo mocarstw, skoro tylko zyska pewność, że układy o pokój będą mogły być prowadzone na podstawie *status quo ante*. W tym duchu miała nawet już w d. 22-gim lub 23-cim b. m., ukazać się nota okólnikowa rządu serbskiego do działaczy dyplomatycznych wielkich mocarstw w Białogrodzie. Turcja dotychczas warunków swoich poznać nie dała: a przynajmniej dotychczas trzyma jeszcze Serbję w niepewności: czy nie zażąda czegoś więcej nad *status quo*. W takim stanie rzeczy tylko silne wystąpienie mocarstw tak w Białogrodzie jak w Stambule współzynnym z rozprawami orężnymi nad Morawą, mogą drogę rychłemu pokojowi utorować. Potrzeba tylko kłeski tureckiej pod Aleksinaczem, aby Serbowie zyskali tę pewność, której dziś nie mają: pewność, że Turcy pozwolą im utrzymać się w stanie posiadania przed wojną (*status quo ante bellum*). Lecz właśnie na ten wypadek przypuszczamy w Serbach nowe rozpamiętywanie się polityki wojowniczej i nie sądzimy, aby się skłonni do pokoju okazać mieli. Stronnictwo pokoju jest tam już wprawdzie bardzo silnem — ale pragnie pokoju nie z miłości, ale z potrzeby pod naciskiem okoliczności nieprzyjaznych; z chwilą, gdy okoliczności te się zmienią stronnictwo pokoju, utraci także swoją zwartość i rozsypie się. Górną wezmą pierwotne namiętności i dążenia, które wiodły z siebie dzisiejszą wojnę.

z Petersburga półurzędowo telegrafują do dzienników zagranicznych, że położenie obu stron wojujących nie jest takim, aby uzasadniało z jednej lub z drugiej żądania zwyciężającego do nabycia nowych praw lub do wynagrodzeń. Owszem, mogłaby tylko przy układach o pokój wystąpić w dawnym zawiązaniu sprawa bezpieczeństwa chrześcijan w Turcji i nadania im takich urzędów, któreby stanowiły rękojmię trwałego pokoju. Wszystko zależy teraz od tego, czy Anglia, która widocznie teraz do pokoju dąży — również i w powyższym kierunku (co do wyłączenia wynagrodzeń i nowych nabytków z rokowań o pokój P. R.) przylaży czy się do usiłowań, których miarę jeszcze przed trzema miesiącami dały wspólne kroki trzech dworów cesarskich.

Ost. Wiad. Wręczenie Porcie noty greckiej w orędownictwie za Kreteńczykami nie ulega wątpliwości. Z Berlina zawiadamiają, że Porta odłożyła odpowiedź na notę do ukłócenia wojny (podobnie postąpiła jak wiadomo z siedmioma punktami rumuńskimi), a mocarstwa nie czują w sobie skłonności do poparcia żądań greckich przed ukończeniem wojny.

Jeżeli tak jest w istocie, to niebezpieczeństwo nowych zatargów na razie ominęłoby Portę. Dziwić się należy śmiałości i niecierpliwości pierwszego ministra greckiego Komundurosa, który nawet nie chciał czekać do przyjazdu króla Jerzego z wyekspedjowaniem swego elaboratu do Stambułu.

Według depeszy „Gazety Słazkiej“ z Wiednia, wielkie mocarstwa idąc za przewodem Anglii, wystąpiły w Stambule z przedstawieniami przeciwko używaniu do boju wojsk nieregularnych (czerkiesów i baszybuzuków).

Według „Neues Wiener Tagblatt“, ster nowych działań dyplomatycznych powierzonym zostanie Austrii, która przewodniczyła już od zeszłej jesieni we wszystkich rokowań i czynach jakimi dyplomacja czuwanie swoje nad Turcją objawiła.

W Hercegowinie spodziewać się należy większej rozprawy w tych dniach. Derwisz-pasza według wiadomości ze źródła tureckiego — śpieszy z odsieczą. Muktarowi, który i tak już skutkiem oddalenia się Księcia Czarnogórskiego nad Moracze (Stanowiska Medun i Podgoryca) odzyskał względną swobodę ruchów.

Telegram onegdajszy, nadesłany nam przez Agencję Okrętu o degradacji oficerów w Salonice rozumieć należy w ten sposób, że degradacja ta połączona była z wymianą salw pomiędzy artylerją turecką i dwóch państw obrażonych: Francji i Niemiec.

Degradacja publicznie wykonana podniesie karność w staro-muzułmaństwie, które z wielkim je upokorzeniem na razie przyjęło. W tej samej depeszy (Berlin 22-go) powiedziano, że kontradmirał Batsch z eskadrą swoją na okręcie *Cesarz Niemiec* odpłynął z Saloniki, powinno być „z okrętami *Cesarz i Niemcy*“.

Minister handlu w rządzie węgierskim Simonyi po dał się do dymisji. Następca jego zamianowany zostanie przed zebraniem się sejmu. Powód do usunięcia się dała Simonyemu niemożność obronienia swych zasad ekonomiczno-handlowych przy toczących się — a raczej fatalnie przewlekających — rokowaniach o nową dziesięcioletnią ugodę między za i Przedlitawią.

Do Berlina zjechało się teraz dość posłów niemieckich: Keudell z Rzymu Minister z Londynu, Schweinitz z Petersburga. Ostatniemu udzielał posłuchanie Cesarz Wilhelm w d. 23 b. m.

Minister był już w Warcinie, Keudell i Schweinitz mieli tam jechać.

O piątym dniu walki pod Aleksinaczem donoszą z Białogrodu 23-go:

„Zacięta mordercza walka toczy się dziś na południe od Aleksinaczu. Półurzędownie utrzymują, że Serbowie odparli wszystkie napady tureckie a walczyli jak lwy. Ale słychać także, iż Turcy wdarli się już do Teszycy (Tesica wczoraj nazwana przez nas Teśnicą, — już na terytorjum serbskiem jakie pół mili od granicy P. R.)

Turcy niezależnie od działań przeciwko Aleksinaczowi, chcą jeszcze z Supowaczu (na samej granicy) posunąć się ku Kruszwaczowi nad Morawą Serbską. Widownia walki dzisiejszej jest podobno sama Tesznica (Tesica). Prywatnie w ostatniej chwili występują pogłoski, iż Serbowie opuścili Aleksinacz. Urzędownie nic jeszcze nie ogłoszono.

Korrespondent „Presse“ wiedeńskiej donosi, że na nabożeństwie odprawionem w rocznicę urodzin Księcia Milana w Białogrodzie nie znajdowali się wcale konsulowie. Ta ich nieobecność ma podobno za powód odmowę, jaka spotkała ze strony Księcia wszystkie ich zabiegi pokojowe. Konsulowie są niejako odmową tą obrażeni. Zdaje nam się, że korespondent mówi o odmowie, której jeszcze nie było.

TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 25-go Sierpnia.

Białogrod 24-go. — Wiadomość urzędowa. Wczorajszymi napad wszystkich razem sił tureckich na stanowiska serbskie pod St. Stefanem został wielką energią odparty. Turcy ponieśli olbrzymie straty. Po południu Turcy wznowili atak na lewym brzegu Morawy i także odparci zostali. Dziś rano ponownie wróg uderzył na szaniec serbskie ale niebawem musiał się cofnąć. Do chwili wysłania tej depeszy walka nie wznowiona.

Zimowy 24-go. — Wiadomość urzędowa od zjednoczonej armii nadtimockiej: „Wczoraj 5-go dnia nieprzerwanej walki między Aleksinaczem a Niszem, bitwa rozpoczęła się o 4-tej i pół rano i trwała do 8-ej wieczorem; nieprzyjaciół uderzył na nasze stanowiska pod wsią Prugowacz nad granicą, niedaleko klasztoru S. Stefana na wschód od Aleksinaczu. Wojska nasze odparły go z meztwem bohaterkiem. Szczególniej odznaczyła się meztwem piechota. Artylerja przeciętym ogniem granatowym zadała Turkom wielką klęskę. Serbowie uderzyli na wroga z okrzykiem Hurra! i odparli go na lewy brzeg Morawy. Dziś o 6-tej rano działa nasze rozpoczęły na nowo ogień powyżej Aleksinaczu. Turcy cofnęli się. Dalszej bitwy dziś nie było.“ Onegdaj Turcy ruszyli z Wielkiego Zwornika ostrzeliwać mały Zwornik. Serbowie nie ponieśli żadnej straty.

— Dzisiejszy dalszy ciąg Kurjera zawiera w dziale rządowym wykaz Nominacji Sądowych, oraz Ogłoszenie Komitetu Muzeum, Przemysłu i Rolnictwa o mających się urządzić w roku bieżącym dwóch czasowych wystaw, etc. etc.

— Na mocy pozwolenia Władzy Edukacyjnej, jak i lat zeszłych tak i w tym roku przyjmują na stół i mieszkanie panienki, uczęszczające do Gimnazjów Progimnazjów i Instytutu Muzycznego lub też kształcące się prywatnie, zapewniając im wszelką pomoc naukową i konwersację w języku francuskim. Na żądanie mogą być udzielane lekcje muzyki na miejscowym fortepianie.

Ulica Mokotowska Nr 13, pierwsze piętro od frontu. Wiadomość od godziny 10 do 3 po południu, wyjąwszy Niedziel i Świąt.

Kazimiera Żulińska.

b. wychowawca Instytutu

Aleksandryjsko-Maryjskiego

3-3-13812

— Doktor Dobrzański, powrócił do Warszawy.

(1-3)

—14,502—

— Dr Wiktor Grosstern, Ordynator Kliniki chorób wewnętrznych przy Uniwersytecie Warszawskim, powrócił do Warszawy. Przyjmuje od 8-mej do 9-tej z rana i od 3-ciej do 5-tej po południu. Ulica Bieleńska Nr 6.

1-3

—14,161—

— Gustaw Lewi, nauczyciel muzyki, powrócił z zagranicy.

—14,483—

— Edward Loth, fabrykant kapeluszy damskich i kwiatów sztucznych, oraz właściciel magazynu mód, wyjechał do Paryża.

(1 1)

—14,503—

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“

Redaktor Wacław Szymanowski.

Zakład Leczniczy

dla chorób Gardłanych i Skórnych,

D-ra KOHNA.

— Długa Nr 23. —

Przyjmuje chorych przychodnich co dzień rano od 9 do 10 i od 4½ do 6 po południu. Poliklinika (bezpłatna porada) odbywa się codzień od 3½ do 4½ po południu, mianowicie: w poniedziałek, środę i piątek z chorobami płuc i krtani (laryngoskopia); we wtorek zaś, czwartek i sobotę z chorobami wenerycznymi i skórnymi. 2-0-14190

W Szkole cztero-klassowej Męskiej REALNEJ

z Oddziałem Przygotowawczym i Pensjonatem, przy zbiegu ulic Leszno i Rymarskiej Nr 1 i 5 istniejącej, kurs nauk na rok bieżący już się rozpoczął. Zapis dawnych uczniów jak również nowych Kandydatów i Pensjonarzy trwa w dalszym ciągu. — Przełożony Zakładu Radea. Kolegjalny Józef Górski, b. Inspektor szkół rządowych. 2-5 — 14437 —

POMIESZCZENIE

Dla Panienek

uczęszczających do pensji prywatnych u b. Nauczycielki Instytutu Aleksandryjskiego, gdzie oprócz opieki macierzyńskiej znajdują rodowitą Paryżankę do konwersacji francuskiej, lekcje muzyki na miejscu i lekcje buchhalterji.

Ulica Zielna, Nr 26, mieszkania 14.

1-1-14081



WINOGRONA BADENSKIE

pierwszy transport

otrzymał Handel

Ignacego Lijewskiego i S-ki.

Krakowskie Przedmieście

1-3-14531 wprost Kościoła Ś-go Krzyża.

Żądanym jest kapitał

od 12000 do 22000 rs.

na pierwszy numer hipoteki Majatku Ziemskiego, zagospodarowanego, mającego rozległości (dł. 1275 włók 85) w łem lasu pięknego dzies. 300, w bliskości Wisły, kolei i Warszawy położonego. Zapewnia się dobry procent i regularna wypłata. Nadto prócz procentu może być dodane letnie mieszkanie w pięknym położeniu nad rzeką. Warunki u właściciela dóbr Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy 1 piętro od frontu, ze schodów na prawo, od 4 do 7 po południu w Niedzielę i święta do 12 rano. 1-6 — 14454 —

W Składzie A. WERNER

ulica Senatorska Nr 16

Fortepiany, Pianina i Harmonje

1-1

Amerykańskie — 13963 —

Sprzedaz.

Najęcie.

Ostatnie Przedstawienie

Trupy Rappo

W Cyrku Salamońskiego.

W Sobotę dnia 26 i w Niedzielę 27 Sierpnia 1876 r. na benefis damskiego personalu

WIELKIE

pożegnalne fantastyczne przedstawienie

znanego magika i magnetyzera

Professora BEKKERA

z udziałem trupy Akademickich, Mitologicznych żywych obrazów.

pod dyrekcją

Charlotty Rappo,

składające się z 12 osób damskiego personalu

w której raz pierwszy debiutować będzie

Pani Marylla, zwana królową siły

z trupą złożoną z szeciu dam pasujących się

na wzór Greckich i Olimpijskich Igrzysk

w rzymskich kostjumach.

To interesujące passowanie się wykonane będzie przez sześć dam, które jedna z drugą będą porównywać swe siły i zwyciężać się po dwie, poezem trzy jako zwyciężające passować się i zwyciężać będą ze sobą po kolei.

Prócz tego będzie przedstawione po raz pierwszy.

SCIĘCIE GŁOWY DAMIE

z TRUPY RAPPO

Ogólne przedstawienie będzie podzielone na cztery oddziały, składające się z nowych magicznych eksprementów, mitologicznych żywych obrazów i greckich olimpijskich igrzysk. Ogólny program będzie objaśniony afiszami.

Ceny miejsc niższe.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

1-1

— 14525 —

Odnowiona przed paru tygodniami znana

RESTAURACJE

w domu przechodnim Roeslera,

postarano się urządzić pod każdym względem tak aby

zasłużyć na względy Publiczności. — 13195-2 —

Ktoby z Panów Kupeów i Fabykantów żył sobie oddać swe towary lub wyroby wkomis do miasta powiatowego Kutna położonego przy kolei żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, mającego ludną i zamożną okolicę, lub też chciał wejść w bliższe stosunki z tamtejszemi kupeami i obywatelami, znajdzie w osobie dającej pewną moralną i materialną rękojmię, chętnie pośredniw.

Bliszą wiadomość powziąć można listownie w Krośniewicach. Poste Restante pod literami J. A. W. lub w Hotelu Polskim Nr 77, do godziny 10 rano i między 2 i 4 po południu. 1-3 — 14510 —

Zakład Restauracyjny

w Marcelinie, z dniem 1-go Września zamkniętym zostanie na czas zimowy, o czym Szanowną Publiczność zawiadamia się. 1-3-14486

TEATR LETNI.

Dziś: Duch Wojewody. Jutro: Burza w szklance wody. — Opieka Wojskowa, (debiut pani Holcman).

ALKAZAR: Na dochód cierpiących chrześcijan na półwyspie Bałkańskim: Wesele w Ojcowie czyli nowy Dziedzic, w 2-ach aktach. — Mikołaj złośliwy początki komedja w 1-ym akcie. — Jutro Podróż na około ziemi, w 80 dniach, dzieło sceniczne w 14 obrazach.

ELDORADO: Dziś: Jest temu lat 16 czyli Banda podpalaczy, melodrama. Jutro: Przegląd muzykalno-Dramatyczny, goszczący występ pierwszego komika charakterystycznego p. Lamborg z Wiednia. — P. Lamborg przedstawi 3 obrazki z życia, trzech charakterystycznych postaci: 1) Cierpienia chórzysty, komiczna scena ze śpiewem. 2) Kapelmistrz z Wenecji, komiczna scena ze śpiewem. 3) Muzykalna Kucharka czyli druga Patti (Arja z Cyrulika Sewilskiego wykonana na 7 instrumentach. Pan Berton odśpiewa 3 najnowsze romanse: Rajske jabłuszko, operetka w 1 akcie. Marja Johanna, akt 2, obraz 3. Sino-brody, akt 2.

TIVOLI: Dziś: Emigracja Chłopska. Obraz dramatyczny ludowy ze śpiewkami w 5 aktach (6 odsłonach) napisał Wł. Z. Ancezy, uwieńczyony nagrodą na konkursie dramatycznym krakowskim 1876 r.

Dolina Szwajcarska

W Niedzielę dnia 27 Sierpnia 1876 r.

WIELKI PODWÓJNY KONCERT

Orkiestry Warszawskiej pod dyrekcją

ADOLFA SONNENFELD,

i Orkiestry L. G. Grodzieńskiego Pułku Huzarów, pod dyrekcją Kapelmistrza Klauzińskiego.

Początek o godz. 5. — Wejście kop. 25.

Program przy wejściu w Ogrodzie.

1-1-14521

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 25 Sierpnia 1876 roku

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjał Ros. rs. — kop. —	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie rs. — k. —	—	—	—	—
Marki państw. Nieniec. rs. — k. —	—	—	—	—
Anstr. flor. w b.l. kop. —	—	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs. (od kop.)	97	—	93	70
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	97	—	96	70
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	92	10	91	50
List. Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	87	25	87	—
List. Zastawne m. Warszawy I. s.	85	55	86	25
II. s.	82	20	82	—
Listy Likwidacyjne rs. 100 . . .	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terepolskiej.	99	25	99	—
Bilety Banku Cesars z r. 1860 . .	201	—	199	—
Now. Ros. poz. prem. z r. 1861	207	—	200	—
" " " " ostempl. . .	78	—	—	—
" " " " z r. 1866 . .	—	—	72	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	168	50
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej.	119	—	118	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	246	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Terepolsk.	252	—	248	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	121	—	119	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz. Łódzkiej	—	—	—	—
Akcje T. Łazińskich i Łazińsk rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	265	—	—	—
Akcje " " " Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje " " " Dobrzezińsk 50	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie	102	50	—	—
Wartość kuponu bież. od Listów Zast. kop. 70	—	—	—	—
Od Likwidacyjnych kop. 93½	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych nowych kop. 87½	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k 200	—	—	—	—
Berlin: Weksel 100 tal. 2d. rs. 1 2 a. 60 r. — k. —	—	—	—	—
Londyn 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 67 rs. — k. —	—	—	—	—
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 91 k 20 rs. — k. —	—	—	—	—
Wiedeń: Weksel 8 d. za 150 rs. 93 k. 30 rs 93k. —	—	—	—	—
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 223 żądano rs 211 płać	—	—	—	—

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 13.6, w południe ciep. 16.0 Barometr: 748 (Deszcz).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 0 c. 6.

Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz dalszy Ciąg Kurjera i dwa Dodatki

— Przez rozkaz w wydziale Ministra Sprawiedliwości z 23 lipca r. b.:

W departamencie ministerstwa: zaliczeni zostali: do departamentu, z wydelegowaniem do pełnienia obowiązków inkwizentów sądowych: młodszy pisarz X-go departamentu Senaturzającego Micheliś—2-go rewiru powiatu porchowskiego, w okręgu sądu okręgowego pskowskiego; pełniący obowiązki pisarza sądu kryminalnego w Płocku Sztarker—powiatu perejasławskiego, w okręgu sądu okręgowego włocławskiego; sędzia sądu kryminalnego w Warszawie Popławski—2-go rewiru powiatu majampolskiego, w okręgu sądu okręgowego taganrogskiego; sekretarz komisji sprawiedliwości Czajewicz—3-go rewiru powiatu kremenieckiego, w okręgu sądu okręgowego połtawskiego; asesor trybunału cywilnego w Suwałkach Kisielewski—3-go rewiru powiatu połtawskiego, w okręgu sądu okręgowego połtawskiego; podprokurator przy sądzie policyjnym w Radomiu Kościukiewicz—2-go rewiru powiatu zmińskiego; asesor sądu policyjnego poprawczego w Warszawie Marchwicki—powiatu charkowskiego, w okręgu sądu okręgowego charkowskiego; asesor sądu policyjnego poprawczego w Lublinie Haładyk—1-go rewiru powiatu nowomoskowskiego, w okręgu sądu okręgowego jekaterynosławskiego; sekretarz komisji sprawiedliwości Strzeżewski—2-go rewiru powiatu karaczewskiego, w okręgu sądu okręgowego orłowskiego; asesor sądu kryminalnego w Warszawie Ateński—2-go rewiru powiatu kasimowskiego, w okręgu sądu okręgowego riazńskiego; podprokurator przy sądzie policyjnym poprawczym w Janowie Januszewski—1-go rewiru powiatu kołomieńskiego, w okręgu sądu okręgowego moskiewskiego; asesor sądu policyjnego poprawczego w Łęczycu Zabłocki—drugiego rewiru powiatu bronnickiego w okręgu tegoż sądu okręgowego; podprokurator przy sądzie kryminalnym w Płocku Rybarski—22-go rewiru w okręgu sądu okręgowego smoleńskiego; asesor sądu policyjnego poprawczego w Lublinie Jonszer—2-go rewiru miasta Woroneża, w okręgu sądu okręgowego woroneżskiego; asesor trybunału cywilnego w Łomży Smiarowski—2-go rewiru powiatu usmańskiego, okręgu tegoż sądu okręgowego; asesor sądu kryminalnego w Kielcach Klim—2-go rewiru powiatu nieżyńskiego, w okręgu sądu okręgowego nieżyńskiego; asesor sądu kryminalnego w Płocku Gromadzki—2-go rewiru powiatu jęzabietogrodzkiego, w okręgu sądu okręgowego jęzabietogrodzkiego; asesor sądu policyjnego poprawczego w Sandomierzu Oppman—5-go rewiru miasta Niżnego—Nowogrodu, w okręgu sądu okręgowego niżnogrodzkiego; pełniący obowiązki sędziego sądu kryminalnego w Kielcach Matakiewicz—powiatu putyńskiego, w okręgu sądu okręgowego sumskiego; pełniący obowiązki asesora sądu kryminalnego w Płocku Stahl—1-go rewiru powiatu inoszańskiego, w okręgu sądu okręgowego tambowskiego; pełniący obowiązki asesora sądu kryminalnego płockiego Perzyński—2-go rewiru powiatu surażskiego, w okręgu sądu okręgowego starodubskiego; asesor sądu policyjnego poprawczego w Kaliszu Wojciechowski—1-go rewiru powiatu kupiańskiego, w okręgu sądu okręgowego iziumskiego; asesor sądu kryminalnego w Lublinie Szymanowski—1-go rewiru powiatu sorokskiego, w okręgu sądu okręgowego kiszyniewskiego, i asesor sądu kryminalnego w Warszawie Filipiecki—1-go i 2-go rewirów powiatu tulskiego, w okręgu sądu okręgowego tulskiego.

W instytucjach gubernialnych: mianowani zostali: towarzyszący prokuratora gubernialnego mińskiego, sekretarz gubernialny Ramberg—towarzyszem prokuratora sądu okręgowego płockiego; zostający przy Ministerstwie Sprawiedliwości i wydelegowany, dla zatrudnienia, do rozporządzenia prokuratora sądu okręgowego wologodzkiego, rzeczywisty student Cesarskiego uniwersytetu petersburskiego Raszet—kandydatem do posad sądowych przy prokuratorze izby sądowej warszawskiej.

Przyjęci zostali do służby: dymisjonowani sekretarze kolegiatni: Wołkowski i Izenze—na kandydatów do posad sądowych przy prokuratorach okręgów sądowych: Wołkowski—warszawskiego, i Izenze—płockiego.

Zmarły, wykreślony zostaje z kontrol, towarzyszący prokuratora sądu okręgowego płockiego, sekretarz kolegiatny Aermolski. (Dz. W.).

— Dnia 30 czerwca, za Nr 23, i 1-go lipca za NN. 27. 70 i 73, na zasadzie art. 72-go przepisów z 19-go lutego 1875 r. dotyczących zastosowania ustaw sądowych z 20 listopada 1864 r. do okręgu sądowego warszawskiego: podsekretarz przy sądzie pokoju w Pułtusk, Aleksander Spiesbach; asesor przy sądzie policyjnym poprawczym w Pułtusk Juliusz Majewski, pisarze sądów pokoju w Pułtusk i Ostrołęce, rada honorowa Ludwik Przedziecki i Józef Gniazdowski, mianowani zostali sekretarzami wydziałów hipotecznych przy sądach pokoju: Spiesbach do m. Pułtusk, Majewski do m. Ostrowa. Przedziecki do m. Makowa i Gniazdowski do m. Ostrołęki. (Dz. W.).

— Komitet Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, podaje do wiadomości publicznej, iż na mocy § 20 ustawy, w roku bieżącym urządzone zostaną dwie czasowe wystawy. Pierwsza wystawa z zakresu rolnictwa i ogrodnictwa odbędzie się około 1-go października r. b. i obejmować tylko: nasiona zbóż i traw, warzywa, owoce i narzędzia ogrodnicze. Druga otworzy się mająca w pierwszych dniach listopada r. b. zawierając będzie z zakresu przemysłu:

1. a) wyroby krajowe metalowe, wchodzące w zakres kowalstwa, ślusarstwa, blacharstwa, nożownictwa, brzoźnictwa, przedmioty z drutów i różnych metalowych spławów, pokrywanych srebrem lub złotem, a także narzędzia mechaniczne płynące i t. p.

b) różne rodzaje garbarstwa i wszelkie rękodzieła zajmujące się wyrobami ze skóry jako to: szewstwo, rękawicznictwo, rymarstwo, przedmioty galanteryjne ze skóry i t. p.

Jednocześnie Komitet Muzeum zawiadamia, iż przy tych czasowych wystawach w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, przeprowadzane będą następujące przepisy:

2. Życzący sobie przyjąć udział w wystawach, winien oświadczyć w podaniu zrobionem wcześniej do Muzeum, jakie

mianowicie zamierza przedstawić przedmioty i ile miejsca na nie potrzebować będzie.

Każda wystawa trwać będzie tylko przez dni osm.

3. Przyjmowane będą tylko wyroby odznaczające się dokładnością roboty, taniością lub nowością pomysłu, rolnicze zaś i ogrodnicze produkta odznaczające się mają celnością ziarn, wielkością okazów, dobrocią i rzadkością owoców, nowością pomysłu narzędzi.

4. Na wystawę z zakresu ogrodnictwa-rolniczego dostarczane okazy nasion, zbóż, traw, mają być nadsyłane w ilości nie przenoszącej 1-go garnca, warzywa przynajmniej w 3-ch a owoce w kilku egzemplarzach. Wyroby zaś przemysłowe wchodzące w zakres powyżej wymienionych fabrykacji lub rękodzieł, przedstawiać należy po jednym egzemplarzu tak, iżby każdy z wystawionych przedmiotów odróżniał się albo wielkością, albo pewną odmianą konstrukcji, rodzajem wyrobu, szczególnym wykonaniem, ozdobnością, lub sposobem fabrykacji.

5. Wystawione przedmioty rozmieszczone zostaną w miejscach przez administrację Muzeum wskazanych, życzący sobie jednak zająć osobno miejsca zewnątrz szaf lub stołów oznaczonych, ponosić będą wszelkie koszty ubrania i urządzenia wystawy ich przedmiotów.

6. Przedmioty na wystawę do Muzeum przeznaczone, winny być przesłane przynajmniej na dni 10 przed terminem otwarcia wystawy.

7. Wszelkie koszty przywiezienia i odwiezienia przedmiotów z wystawy w Muzeum należeć będą do wystawców.

8. Dozwolonym będzie wystawcom rozdawanie katalogów, cenników, adresów i t. p. Wolno będzie sprzedawać wystawcom przedmioty, lecz zabieranie wystawionych przedmiotów nastąpić będzie mogło dopiero po zamknięciu wystawy.

Przedmioty dostawione na wystawę z zamiarem sprzedaży, powinny mieć oznaczoną cenę sprzedaży; przy innych przedmiotach, jakkolwiek oznaczanie cen nie jest obowiązkowe, pożądanem jest jednak aby takowa dla każdego przedmiotu przez wystawców ustanowiona była.

9. Kopiowanie przedmiotów wystawionych, robienie z nich fotografii, branie miar, próbek nasion i t. p. bez pozwolenia wystawców nie będzie dozwolonym w Muzeum.

10) Przedmioty wystawione najdłużej przez dni 15 po zamknięciu wystawy pozostawione być mogą w pomieszczeniu Muzeum, po upływie tego czasu uważane będą jako ofiarowane na własność Muzeum.

11. Wystawcy będą mieli udzielane bilety wolnego wejścia na odpowiednią wystawę w Muzeum na cały czas trwania tejże wystawy.

12. Za przedmioty odznaczające się dobrocią, starannem odrobieniem, nowością pomysłu, przyswojeniem jakiejś odmiany zbóż, traw, owoców, celnością przedmiotów nasion i t. p., Muzeum udzielać będzie: 1) pieniężne nagrody tak samym wystawcom jako też i osobom wskazanym, które pracowały przy wyrobie nagromadzonych przedmiotów; 2) listy uznania. Nazwiska wystawców wynagrodzonych przez Muzeum przemysłu i rolnictwa zostaną ogłoszone w pismach publicznych.

Blizsza wiadomość o dniu otwarcia każdej po szczególe wystawy i miejscu na nie przeznaczonem we właściwym czasie ogłoszona zostanie.

Komitet Muzeum ma nadzieję, iż pp. Ziemiaństwo, fabrykanci, rękodzielnicy, zechcą przyjąć szczerzy udział w tych publicznych popisach tyle pożytecznych dla rozwoju krajowego rolnictwa i przemysłu.

Wszelkie listy, deklaracje i t. p. w przedmiocie rozpraw nadesłane być mają pod adresem „do Komitetu Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, plac Krasińskich, dom Epsteinowej, Nr 3 nowy.“

Prezes Komitetu Muzeum L. Krasiński.

Dyrektor Muzeum L. Przysławski.

BIURO DLA SZUKAJĄCYCH PRACY

w Warszawie,

ulica Nowo-Zielna (z Królewskiej) Nr 1064B.

D Z I A Ł	Posady waku-jące	Kandy-daci
1) Techniczny	28	112
w tej liczbie inżynierów cywilnych	—	—
2) Handlowy	8	116
3) Rolny	72	244
w tej liczbie rzemieślników	6	144
ekonomów i pisarzy	35	44
praktykantów	6	3
4) Naukowy	26	39
w tej liczbie nauczycieli prywatnych	25	29
5) Ogólny	8	239

Biuro zaznacza brak kandydatów na następne posady: W dziale 1-ym, maszynisty do papierni, dwóch młynarzy holenderskich do tejże fabryki i wernikajstra do fabryki lamp. W dziale 4-ym, nauczyciela stenografii rosyjskiej.

NE. Biuro uprasza PP. Pracowników, którzy zapisali się na posady od d. 1 Lipca r. b., aby do dnia 1 Września r. b. zawiadomili Biuro, czy życzą sobie pozostać na liście kandydatów; w przeciwnym razie, uważani będą za wykreślonych.

— Instytut Lecznicy D-ra Kadlera, przyjmuje chorych z chorobami *syfilitycznymi*, *gordlanymi* i *skórnymi*, tak przychodnich jako i pensjonarzy, od 10-tej do 11-tej i od 4-tej do 6-tej. — Erywańska Nr 4a (przy Tivoli). 26—0—8571—

— Doktor Medycyny J. Libchen, powrócił z zagranicy. (2—2) —14,289—

— Dr. Starkman mieszka przy ulicy Trębackiej (dom dawniej Stejnkeler), chorych przyjmuje od 4-ej do 6-tej po południu. 2—3 —14,329—

— Dr. A. Poznański, przeniósłszy się z Kalisza i zamieszkał stałe przy ulicy Nalewki Nr 5. Chorych przyjmuje w godzinach od 8 — 10 rano i od 4— 6 po południu. 6—6 —13132—

— Aron Tenenbaum przeniósł swoje mieszkanie na ulicę Nowowiniarską do domu p. Walfisza Nr 6, mieszkania 14. 2—3 —14,300—

— Marjan Smiarowski, dotychczasowy Patron przy Trybunale Cywilnym w Łomży, przemianowany został na Adwokata przysięgłego przy Sądzie Okręgowym w Łomży, przyjmuje obrony w sprawach cywilnych i kryminalnych, mieszka w domu własnym. 3—3—14108

— W korzystnym kupnie, sprzedaży, zamianie *papiarów publicznych*, listów zastawnych, likwidacyjnych, akcyj, obligacji, pożyczki premijowej, — weksli, pośredniczy Kantor Inform-Komis: B. Korpaczewskiego, ulica hr. Berga Nr 7 (408/9 P.), obok Banku handlowego. (4—6) —14,019—

Zarząd Wód Mineralnych Ciechocińskich
Podaje do wiadomości powszechnej, że Zakład kąpielowy w Ciechocinku otwarty będzie do użytku publiczności do d. 18 (30) września r. b. (2—3) —14,281—

Lecznica Druga

Dla przychodzących chorych

Ulica Senatorska Nr 9 dom Reizera.

Zajmują się w niej następujący lekarze:

- Od 10—11. Codziennie Dr J. Kramsztyk, *chorobami wewnętrznymi*.
- Od 11—12. Codziennie Dr E. Kramsztyk, Ordynator Kliniki Ocznej przy Uniwersytecie, *chorobami oczu*.
- Od 11—12. W Środy i Soboty Dr B. Taczanowski, Ordynator Szpitala S-go Jana Bożego, *chorobami uszu*.
- Od 12—1. Codziennie Dr E. Klink, Ordynator Kliniki syfilitycznej i skórnej przy Uniwersytecie, *chorobami wenerycznymi i skórnymi*. W Środy i Niedziele od 1—2 wyłącznie dla kobiet.
- Od 2 — 3. Codziennie Dr S. Kondratowicz, *chorobami kobiet*.
- Od 3 — 4. Codziennie Dr J. Zajęzdzowski, *chorobami wewnętrznymi* (a specjalnie wieku dziecięcego).
- Od 3 — 4. Codziennie Dr S. Wojno, Ordynator Kliniki chirurgicznej przy Uniwersytecie, *chorobami zewnętrznymi* czyli *chirurgicznymi* i *zobów*.
- Od 5 — 6. Codziennie Dr W. Grosstern, Ordynator Kliniki terapeutycznej przy Uniwersytecie, *chorobami wewnętrznymi*.

Codziennie od 3—4 szczepienie ospy ochronnej.

Bilet wejścia 25 kopiejek. 16—0—11088

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie w następujące dni i godziny.

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu S-go Ducha, **prof. Girsztowt**.

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9—11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **profesor Kosinski**.

W chorobach Wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11—12, oraz w sierpniach gardła wenerycznej i niewenerycznej natury, we Wtorki od godziny 11—12, w szpitalu S-go Łazarza, **profesor Trautvetter**.

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 13—12, w szpitalu S-go Ducha, **prof. Lami**. 218—0—1982

Egzystujący od lat kilku przy ulicy Królewskiej Nr 1 (w domu Beyeura)

Magazyn Wyrobów Kaukaskich i Perskich

S.t Petersburgskiego kupca

CHODŹEJNATOW & Com.

Przeniesiony obecnie na ulicę Czystą Nr 2. gdzie po niepraktykowanie niskich cenach będą sprzedawać w znacznym wyborze: **Kanaus Fay**, **Atlas**, **Termo-kama**, **Makoma**, chińska **Czuczuncza**, **Atlas** i **Materia** szeroka na koldry, **Fular** na podszewki, gotowe **Koldry**, **Szafroki**, **Pantofle**, **Serweły** i **Poduszki** haftowane, wyroby Kaukaskie ze **srebra**, oryginalny **Froszek perski** i t. d. — Depo w St. Petersburgu, Newski Prospekt dom katolickiego kościoła Nr 32, 34 i dom Olechina Nr 30. 5—6 —13654—

O Nauczycielach, Nauczycielkach, Gospodyniach, Pannach Służących, Pannach do szycia, Agronomach, Technikach i t. p. specjalistach w różnym stopniu uzdolnienia, można się poinformować w Kantorze

B. KORPACZEWSKIEGO,
ulica Hr. Berga Nr 7 (4089 P)
—14218—2—3

Józef Kozakowski,

były Adwokat przysięgły, St. Petersburgski, obecnie mianowany **REJENTEM** w Warszawie, otworzył Kancelarię wprost Banku Polskiego na Rymarskiej ulicy Nr 2 i tam przyjmuje interesantów.
9—12 — 12668 —

Władysław Popławski

b. obrońca, nominowany **Adwokatem**, przy Warszawskim Sądowo-Pokojowym Okręgu — przyjmuje także sprawy do Konsystorza Rzymsko-Katolickiego. — Kancelarja, Freta Nr 25.
2—3—14327

Nowo-otworzony ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

pod firmą

KAROLI I PUSCH

w WARSZAWIE,

przy ulicy Miodowej Nr 4,

naprzeciw muru kościoła Przemienienia Pańskiego.

Ceny biletowych fotografii od rs. 2 za tuzin i wyżej. Inne formaty stosunkowo do wielkości.
—14259—2—6

W dniu 19 b. m., nowo-otworzony został przy ulicy Kapitulnej pod Nrem 4.

Skład Mydła, Świec i Nafty,

oraz wszystkich innych towarów w zakres sklepu Mydlarskiego wchodzące, wszystko z najlepszych fabryk i składów sprowadzane, znajdują się również wszystkie wyroby toaletowe z fabryki Fr. Puła pochodzące, — z dniem 1 Września dla dogodności okolicznych mieszkańców otwarty zostanie w pomienionym sklepie Kantor Pism codziennych i tygodniowych, — z czem się poleca Szanownej Publiczności.
Z uszanowaniem

J. GÓRSKI

—14228—2—3

BROŃ MYŚLIWSKA

perkusijska, **Lefauheux i Lancastra** z fabryk Belgijskich, w cenie począwszy od rs. 20.
Rewolwery 6-cie strzałowe od rs. 6 z zaręczeniem za dobroć strzału, w Zakładzie

JULJANA WEISSBLUM, Optyka

ulica Nowo-Senatorska, obok Apteki, Nr 477a.
2—3 — 14135 —

Warszawski Centralny Skład Maszyn do szycia

Nalewki Nr 24.

poleca **Maszyny** wszelkich systemów, nożne i ręczne z pierwszorzędnych najlepszych fabryk, po cenach **najtańszych**, dotąd niepraktykowanych. Najbardziej odznaczają się taniością maszyny ręczne, dwunitkowe systemu Wheelera et Wilsona, doskonale szyjące po rs. 12.

Powyższy skład otrzymał także znaczny transport **lamp** od najskromniejszych do najwykwintniejszych, które również po cenach niesłychanie tanich sprzedaje. 2—6 — 14272 —

DO SPRZEDANIA:

a) Dwa piękne **Kandelabry** stojące, do gazu, na schody, z prawdziwego brązu, oksydowane o trzech płomieniach każdy, zupełnie nowe, zagranicznej fabryki.

b) Dwa duże **Wazony** ze starej porcelany, pięknie malowane.

c) **Schody** lekkie, dębowe, kręcone, do komunikacji wewnątrz domu, wysokości około 7-miu łokci mieć mogące, bardzo eleganckie, z poręczą metalową, brozami ozdobną, delikatnej roboty.

d) **Szafy** sklepowe i **Bufet** sklepowy, zupełnie nowe, starannie wykonane, na jesień malowane.

e) **Biurka** kantorowe, czarno malowane, sukrem wyklejane.

f) Cztery **Drzwi** sklepowe drewniane z okiennicami i fatrynami, okute i oszkłone w najlepszym stanie.

Wiadomość ulica Żabia Nr 955, dom W-go Janasza, u stróża Piotra.
2—3 — 14173 —

SZROT

i **LOFTKI** angielskie w workach po 30 1/2 funtów, sprzedaje po **rs. 4**, za worek.

Biorącym w większej ilości odstępuje stosowny rabat.

ROBERT ZIEGLER

2—6 Ulica Długa, w Hotelu Niemieckim. — 13991 —

Zakład Naukowy Kapitana von Gallera, dla przygotowania do egzaminu wolno wstępujących do wojska, na prawach trzeciego rzędu.

Zapis uczniów na rok szkolny 1876/77, odbywa się codziennie w mieszkaniu Kapitana von Gallera, ulica Nowy-Świat Nr 67 od 2-giej do 4-tej, oraz w mieszkaniu Nauczyciela Michałowskiego, przy ulicy Leszno Nr 25, od 5-tej do 7-mej po południu. Lekcje rozpoczną się dnia 20-go Sierpnia (1 Września) r. b.
9—12 — 13078 —

MAGAZYN FABRYKI WYROBÓW PLATEROWANYCH

NORBLIN i Spółka

istniejący dawniej w domu Wielmożnego Skiby, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 440, przeniesionym został na tęż ulicę do domu własnego pod Nr 444, wprost Wystawy Sztuk Pięknych. — Tamże przeniesionym także został i Magazyn Wyrobów Srebrnych **T. Werner i Spółka**, dawniej **K. Malcz**,

18—20 istniejący przedtem na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Królewskiej. — 7930 —



Zakład Fotograficzny MIECZKOWSKIEGO,

ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż pragnąc oszczędzić czasu osobom oczekującym na następującą na nich kolej fotografowania się, urządził w tymże samym zakładzie drugie jeszcze atelier i powiększył zastęp zdolnych pracowników, pod osobistym dozorem samego właściciela. Reforma ta, oprócz wygody dla publiczności, powiększy nadto jeszcze i artystyczną wartość portretów fotograficznych, albowiem wiadomo jest z doświadczenia, że o ile twarze osób świeżo zasiadających do fotografowania się, są pełne ożywienia i naturalności, o tyle znowu rysy twarzy oczekujących zbývá długo na chwilę zdjęcia z nich portretu, przybierają cechę znużenia i charakter pośpny.
—10074—34—0

Zapewnia się 3-cia część rocznej płacy
za wyszukanie stałego zajęcia

Młodemu Człowiekowi b. Urzędnikowi. Adres udzieli Cukiernia Trojanowskiego, ulica Mazowiecka. —14292—2—3

KANTOR

PRZEDSIĘBIERSTWA PRZEWÓZOWEGO

A. Wróblewski i S-ka

przy ulicy Trębackiej Nr 11

zajmuje się:

1^o Przewozem i wysyłką towarów, mebli, fortepianów i t. p., tak na wszystkie koleje żelazne, jak i na trakty boczne i odwrotne.

2^o Przewozem i przenoszeniem mebli z jednego mieszkania na drugie.

3^o Opakowaniem mebli, szkła, porcelany i luster.

4^o Oraz wszelkimi zleceniami, tak z miasta jak i z prowincji nadsyłanymi.

Wszystko po cenach umiarkowanych z gwarancją za pośpiech i całość powierzonych przedmiotów.
21—0 — 4450 —

W Składzie Głównym pierwszej krajowej fabryki

Maszyn do Szycia

J. A. Kraszewskiego,

Krakowskie-Przedmieście Numer 69.

sprzedają się maszyny wszystkich najlepszych systemów z gwarancją dwuletnią, po cenach jak najumiarkowańszych przyjmują się do reparacji maszyny wszelkich systemów nauka szycia udziela się bezpłatnie.

Tamże dostać można w wielkim wyborze nici, igły, oliwę i wszelkie zapasowe części.
6—15 — 13400 —

ZAKŁAD

Wynajmu Powozów i Karet w Hotelu Saskim,

poleca się Szanownej Publiczności doberman i elegancją wynajmowanych ekipaży. Wszelkie obstalunki Kanter Hotelu Saskiego przyjmuje.
—17869—33—0

KANTOR BANKIERSKI

Maurycego Nelken

w Warszawie

ma zaszczyt podać do wiadomości; że począwszy od d. 10 Sierpnia r. b., ubezpiecza 5%. Pożyczki Premjowe Rosyjskie obydwu emisji, po
kop. 40 od sztuki.

dla zamiejscowych po „ 55 łącznie z portorją.
3—5 — 13684 —

Do Składu Stanisława Baumann

przy ulicy Elekoralnej Nr 5, naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport

Cementu Portland Angiel., Robins et Comp.
w Londynie.

Cegły i gliny ogniotrwałej.

Koksu i Węgla kamiennych i kowalskich,
oraz

Tektury smołowej i Blachy żelaznej do
krycia dachów. 67—0 — 3325 —

WĘGIEL KAMIENNY

FLORA,

znany ze swej dobroci jako jeden z najlepszych gatunków w handlu tutejszym praktykowanych. — Doskonałym okazał się w użyciu do pieców, kuchni i salonowych kominków. Dla Restauracji, Cukierni i Kawiarni, jest bardzo pożądanym, bo daje płomień prędki i silny — pali się ostro, mało zostawia popiołu, a ładnych kamieni i niedopałków.

Główny Skład przy ulicy Grzybowskiej Nr 38. Cena z edstawą za korzec grubego kop. 95, kostkowego kop. 90, na wagony po kop. 75. — Pośpiechów przynoszących obstalunki, płaci Kantor Składu.
W. ZAWADZKI.
—3382—22—35

Węgla Kamienne FLORA.

Powołując się na ogłoszenie W-go Zawadzkiego, w którym wykazane zostały zalety węgla kamiennego **FLORA**, tego najlepszego gatunku ze znajdujących się w handlu warszawskim, mam honor donieść, iż te same węgle i w tejże cenie, sprzedawane są również w składzie moim.

Nowy-Świat Nr 52.

IGNACY ZAWISZEWSKI.

NB. Zamówienia przyjmują się: w Kantorze Drukarni Kurjera Godziennego, w Kantorach przemennie na mieście urządzonych i na miejscu w Kantorze Składu, **Nowy-Świat Nr 52.**
—12202—7—20

GRUSZKI

DUCHES

nadeszły już do Handlu

3—3 Braci **WRÓBEL.** — 14143 —

Kantor Wekslu

przy rogu ulic Wierzbowej i Niecałej.
Ubezpiecza pożyczki Premjowe od amortyzacji po kopiejkę 40.
2—3—14375

Kurjerek Księgarski dwutygodniowy MAURYCJO ORGELBRANDA

w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.
Filja, Senatorska, 22.

Książki otrzymane w miesiącu Lipcu.

Airy D-ra. Metoda naturalnego leczenia. Sposób do pewnego i prędkiego leczenia, tych najwięcej zachodzących chorób ludzkich przez pojedyncze i doświadczone środki, kop. 40.
Augier Emil. Pani Caverlet. Komedja w 4 aktach, prozą, kop. 50.
Bagehot Walter. Charakterystyka rynku pieniężnego, przełożył Szymanowski Michał, rs. 1 kop. 20.
Gaussade. Zdaje się na węgla Boża! Przekład z francuskiego, kop. 40.
Cieszkowski August. O drogach ducha. kop. 60.
Dwa n a s c i e lekcji języka włoskiego. Metoda praktyczna, według której bez pomocy nauczyciela w krótkim czasie nauczyć się można czytać, mówić i pisać po włosku, kop. 30.
Figuer Ludwik. Najważniejsze odkrycia i wynalazki w dziedzinie nauk, sztuk i przemysłu, oprawy rs. 2.
Flaubert Gustaw. Córka Hamilkara. Przekład Natalii D., rs. 1 kop. 65.
Kozłowski ks. S. Kalendarz kościelny, zawierający krótką wiadomość o życiu

Świętych Pańskich, przez ks. S. K. Na papierze zwykłym, opr. kop. 50, na wielkoczasowym, kop. 75.
Krzymuski Edmund. Ahrensa Toorja państwowa. Wykład dogmatyczno-krytyczny, kop. 75.
Lasocki Franciszek. Poezje, kop. 67 1/2.
Niewęglowski G. H. Kurs mechaniki rozumowej. Tom drugi. Cynematyka, Dynamika układów materialnych, Hydrostatyka i Hydrodynamika, rs. 6.
Nowicki M. Dr. Zoologia obrazkowa dla klas niższych, szkół średnich, rs. 1 kop. 50.
Pescheł Oskar. Nauka o ludach (Ethnologia). Przełożona z niemieckiego i pomnożona przez prof. D-ra T. Wisłocickiego rs. 4.
Plebański J. K. O pedagogicznem znaczeniu nauk klasycznych, kop. 50.
Schumann Robert. O Fryderyku Chopinie. Studium spisane dla własnego pouczenia się przez U. U. kop. 35.
Zgliński Daniel. Tommaso-Valle. Dramat w 3 aktach, oryginalnie napisany, kop. 60. 1-1-14199-

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.

Podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 1-szym (13) Września r. b. o godzinie 1 z południa, odbędzie się przed tą Radą Miejską licytacja in plus na wyprzedaz z lasów dóbr Mienia i Piaseczno w Nowomińskim Powiecie do Szpitala Ś-go Duchy w Warszawie należących, 5 oddzielnych partii sosnowych, dębowych, brzoźowych, grabowych, jodłowych i osinowych, rozmaitych wymiarów drzew, a mianowicie:

W I partii z obrębu Kokaszkicy ciecica Nr 8 z r. 1876, 3350 sztuk gałęzi i młodzieży 34 fur, dębowej kory 7 sążni, od summy rs. 1545 kop. 49, wadium 309 rs.

W II partii z obrębu Pełczanka ciecica Nr 8, z r. 1876 1043 sztuk gałęzi i młodzieży 21 fur, dębowej kory 1 i pół sążnia, od summy rs. 600 kop. 94, wadium rs. 120.

W III partii z obrębu Piaseczno ciecica Nr 8 z r. 1876 753 sztuk gałęzi i młodzieży 33 fur, dębowej kory 3 sążni, od summy rs. 559 kop. 6, wadium rs. 112.

W IV partii z obrębu Grabina ciecica Nr 8 1038 sztuk gałęzi i młodzieży 51 fur, dębowej kory 10 sążni, od summy rs. 540 kop. 89, wadium rs. 109.

W V partii z obrębu Huta ciecica Nr 8 z r. 1876 3839 sztuk gałęzi i młodzieży 92 fur, dębowej kory 13 sążni, od summy rs. 1660 kop. 35, wadium rs. 332.

Licytacja na sprzedaż tychże drzew odbywać się będzie oddzielnie na każdą z wymienionych V-ciu partii, najprzód przez opiewczowane deklaracje, a następnie głośna in plus od najwyższej oferty w deklaracjach podanej.

Przystępujący do licytacji obowiązani są, w terminie wyżej oznaczonym, przedstawić oddzielnie na każdą z wymienionych V partii drzewa deklaracje na papierze zwyczajnym podług wzoru niżej zamieszczonego, bez poprawek i skrobań, i dołączyć wadium w ilości wyżej wskazanej.

Jeżeliby kto z konkurentów, nie zechciał osobiście stanąć do głośnej licytacji, to może na wspomnianych wyżej warunkach i nie później jak do godziny 12 z rana, tego dnia, na który naznaczona jest licytacja, nadesłać do Rady Miejskiej deklarację, z podpisem na kopercie, że deklaracja ta ma być otwartą po ukończeniu głośnej licytacji.

Jeżeliby podana w tego rodzaju deklaracji suma za którąkolwiek partję drzew okazała się wyższą od summy zaofiarowanej na głośnej licytacji, w takim razie, przy licytacji utrzyma się ten, kto w rzeczonych deklaracji poda najwyższą ofertę.

Inne warunki licytacyjne, oraz szczegółowe wykazy oszacowania wystawionych na sprzedaż partii drzew, są do przejrzenia w Kancelarii Rady Miejskiej u Zarządzającego dobrami w Mieni codziennie w godzinach służbowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej z dnia 13 Sierpnia 1876 roku, składam niniejszą deklarację, iż wystawionych na sprzedaż 5-ciu partii drzew z lasów dóbr Mienia i Piaseczno w Nowomińskim powiecie do Szpitala Ś-go Duchy w Warszawie należących, obowiązuję się zakupić drzewo z partii NN. (wypisać z ogłoszenia) za summy rs. . . . kop. . . . (wypisać liczbą i literami) podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych objętych.

Wadium w ilości rs. . . . kop. . . . (wypisać liczbą i literami) przy niniejszem składam. Stałe moje zamieszkanie jest w NN. Pisałem w NN. dnia mca . . . 1876 roku.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

p. o. Członka Zawiadującego Czynnościami Rady, **J. Magnuski.**

1-3

- 14378 -

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 (31) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opiewczowane deklaracje, na wykonanie robót przy nadbudowaniu piętra nad wozowniami w 3-ciej części Straży Ogniowej w Warszawie, od summy anszlagowej rs. 4999 kop. 5.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złożą w czasie imiejseu wyżej oznaczonym opiewczowane deklaracje, napisane na papierze stempowym ceny kop. 40 podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 500 i na koszt ogłoszenia rs. 20.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdorazowo wyjąwszy dnię świąteczną.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaje niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania robót przy nadbudowaniu piętra nad wozowniami w 3-ciej części Straży Ogniowej w Warszawie, za summy anszlagową wynoszącą rs. 4999 kop. 5 i odstępuję od takowej summy procentów NN. (wypisać literami) podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy wadium w ilości rs. 500 i na koszt ogłoszenia rs. 20, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod Nr N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

1-1 - 14350 -

KSIĄŻKI SZKOLNE

przepisane w tutejszych
ZAKŁADACH NAUKOWYCH,
wydane nakładem

Księgarni i Składu Nut

Ferdynanda Hösick

do nabycia we wszystkich Księgarniach
w Warszawie i na prowincji.

Dubrowski. Wypisy Polskie dla ćwiczenia się w przekładach z języka polskiego na ruski.

Część I-a. kop. 65

" II-a. " 65

" III-a. " 80

Kamiński I M. Dodatek do ustnego wykładu Geografii. Wydanie drugie uzupełnione, kop. 15.

Lessing's. Fabeln in Prosa mit Russischer Uebersetzung für den Schulgebrauch. Basni Lessinga, s Russkim podlinnikom kop. 50.

Maron I. C. Lese und Sprachbuch, nebst einer kurzen Anweisung im Rechnen. Wydanie 12, kop. 18.

W tejże Księgarni

są do nabycia wszystkie Książki Szkolne, używane w tutejszych Zakładach Naukowych, wydania tutejszego, zagranicznego lub rosyjskiego. 1-5-14422

Książki Szkolne

W KSIĘGARNIACH

Maurycjo Orgelbranda,

naprzeciw posągu Kopernika, oraz Filji przy ulicy Senatorskiej Nr 22.

-14482-1-3

Książki i Wszelkie Przedmioty Szkolne w wielkim wyborze i zapasie są do nabycia w Księgarni i Składzie Papieru

J. BŁASZKOWSKIEGO

obok Uniwersytetu.

Są na Składzie Głównym, Wzory Rysunkowe Techniczne **J. F. Piwarskiego**, zalecone przez Ministerstwo Oświecenia Narodowego do używania w całym Cesarstwie i Królestwie w szkołach realnych i miejskich, i Graficzne do użytku Wyższych Szkół realnych. — Także: Chmielewskiego Kurs Przygotowawczy Zoologii po rusku i po polsku. 3-3-14231

KSIĘGARNIA

B. CASSIUSA

dawniej S. H. Merzbacha,

przy ulicy Miodowej Nr 14, dom WP. Fuchsa, posiada na składzie wszystkie

KSIĄŻKI SZKOLNE.

-14275-4-12

Stancja dla Panienek.

Za pozwoleniem Władzy Wyższej Naukowej, Nauczycielka Rządowa, przyjaňuje na stancję Panięki uczęszczające do Gimnazjum lub Instytutu Muzycznego. Zapewnia się troskliwą opieką, oraz konwersacją w trzech językach: francuskim, ruskim, niemieckim, a także pomoc w naukach i w grze na fortepianie. Wiadomość powyższą można: róg Nowego-Swiata i Ordynackiej Nr 64, na 2-m piętrze, mieszkania Nr 14. -14494-1-3

Ktoby sobie życzył umieścić

UCZNIÓW

w bliskości Gimnazjum III, IV i VI może znaleźć wygodne pomieszczenie dla kilku uczniów. Zapewnia się troskliwą opieką, konwersacją niemiecką, w razie żądania korepetycji i lekcje muzyki. Pozwolenie od Władzy edukacyjnej posiadam. Cena b. przystępna. Aleja Jerozolimska Nr 7, na dole od frontu, po lewej stronie. Zastać można od 12 do 6. -13764-8-9

Stancja dla uczniów

W bliskości Szkoły Handlowej, Weterynaryjnej, 2-ch Gimnazji i Szkół Prywatnych, przy ulicy Nowy-Swiat, pod Nr 14, u Urzędnika Żebrowskiego. Szwajcar wskaże mieszkanie. -14334-3-3-

Stancja dla Uczniów

przy ulicy Nowy-Swiat, w bliskości kilku Gimnazjów. Wiadomość w sklepie W. Graff, Nowy-Swiat Nr 25. -14251-4-4

4 Uczniów klas niższych.

którzyby z braku miejsca nie mogli być pomieszczeni w Gimnazjach Rządowych, mogą być przyjęci do Urzędnika Tow. Kred. Ziemskiego, oraz Nauczyciela Szkół Rzemieślniczo-Niedzielnych, gdzie przy systematycznym wykładzie kursu klas, do której byli przygotowani, na rok przyszły szkolny w klasie wyższej pomieścić się będą mogli. Warunki przystępne i opieka troskliwa. Fortepian w domu. Ulica Mazowiecka Nr domu 11 nowy, lokalu 21, w oficynie na pierwszym piętrze, w domu W-go Emla. -14214-4-5

STAN O J A

dla Uczniów szkół wszelkich naukowych, oddzielnie dla starszych i młodszych z wymagającą opieką, korep. konw. języków i z fortepianem. Wszystko stosownie do życzenia, za umiarkowanym wynagrodzeniem. Wiadomość ulica Długa Nr 17 nowy, 9 mieszkania w oficynie. -13624-1-12

Stancja dla Uczniów,

za Rs. 200 rocznie

pod nadzorem osobistym Emeryta, z upoważnienia Władzy Edukacyjnej,

Mam zaszczyt oznajmić Szanownym Rodzicom i Opiekunom, że przyjmuję na Stancję i Stół Uczniów, (w Lokalu obszernym, widnym, w świeżym powietrzu. Uczniowi zapewniają się przyzwoite utrzymanie, opiekę, ciągły dozór, korepetycję i konwersację francuską, fortepian na miejscu dla żyjących. Róg Brackiej i Widok Nr 1 nowy, mieszkania Nr 9, 1-sze piętro od frontu. -14176-2-2

UCZNIOWIE

Gimnazjali, znajdują pomieszczenie i stół w domu ruskim. Na żądanie może być korepetycja i fortepian. Sołec Nr 50, mieszkania 15. -14495-1-3

Stancja dla 2-ch uczniów

w bliskości Gimnazjum Realnego z zapewnieniem wygod, starannej opieki i dozoru stałego korepetytora, za umiarkowaną ceną. Róg Ś to Jąńskiej i Kanonii, dom Nr 5/88, mieszkania 7, na drugim piętrze. 2-2-14426

UCZENNICA

Instytutu Muzycznego,

udziela lekcje muzyki za ceną umiarkowaną. Ulica Tamka Nr 35, mieszkania 12. -14501-1-3

O S O B A

niezamożna, która ukończyła niedawno Instytut Aleksandryjsko - Maryjski, żądana jest w celu wzajemnego porozumienia się. Elektralna Nr 7, mieszkanie Szulca. -14472-1-1

Potrzebna jest

O S O B A

do zarządu sklepem, z odpowiednią kaucją. Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 6, mieszkania 11, od 3 do 4. -14471-1-1

Nauczycielka muzyki,

posiadająca patent wyższy Instytutu Muzycznego, udziela lekcje na godziny u siebie lub w domach. Ulica Żorawia Nr 27, dom nowy, oficyna prawa, 1-sze piętro, zastać można od 12 do 2. -14458-1-3

MEŹCZYZNA

w średnim wieku, samotny, był oficyalista prywatny na prowincji (Ekonomista) posiadający wysoki dar uczeniowy człowieka, przez zmianę okoliczności życia, **chciałby wynaleźć jakie zajęcie** w Warszawie, za małą nawet wynagrodzenie, aby tylko trafne swemu celowi i jego zdolnościom, mający świadectwa chlubne i kilkoletnie, może mieć w Warszawie polecenie obywatelskie za siebie, w potrzebie kaucji może złożyć kilkaset złotych. Wiadomość Nowe-Miasto prost Kościoła Ś-go Kazimierza, w sklepie przedmiotów żelaznych Nr 17. -14504-1-2

Potrzebny jest zaraz

RZĄDCA

do oddzielnego majątku, obeznany w swym fachu, z kaucją od 1,000 do 1,500 rubli wgotowiźnie. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 21, stróż wskaże. -14449-1-1

Restauracja w Hotelu Litewskim

przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

Pracując przez lat sześć w Restauracji Hotelu Angielskiego, nabyłem dostatecznej wprawy w smacznej przyrządzaniu wszelkich potraw. Obecnie objawiając na siebie kuchnię w Restauracji Hotelu Litewskiego, będę wydawał zysko i szczerze przyrządzone Śniadania, Obiady, Kolacje i Poreje. Cena obiadu k. 25. Abonament taniej. W Niedziele i Czwartki Flaki. Piwnica zaopatrzona w doborowe gatunki Wina, Piwa i Napoi gazowych. Zakład otwarty na usługi gości całą noc. — Jako początkujący polecam się względem Szanownej Publiczności. — **Adam Langwiński.** 2-3 — 13958 —

Kilku młodych Uczniów

dobrego wychowania, znajdują odpowiednie pomieszczenie wraz ze stołem i usługą, za bardzo niską cenę, przytem zapewniają się rodzicielską opieką. Wiadomość ulica Marjańska Nr 5, mieszkania 10. — 14479-1-2

FRANCUZKA

z językiem angielskim i muzyką. — **Francuzka** posiadająca język niemiecki, są do umieszczenia za pośrednictwem **Marji Dahlen**, ulica Senatorska Nr 17. — Tamże można powziąć wiadomość o rodzinie francuskiej, pragnącej przyjąć Panią do wspólnej nauki z ich córką. — 14465-1-3

MŁODY CZŁOWIEK

mechanik, znający gruntownie ślusarstwo, języki polski, ruski i rysunki techniczne, który już pracował w interesie handlowo-fabrycznym, poszukuje odpowiedniego zajęcia w Warszawie, na prowincji lub z wyjazdem do Rosji. Adres proszę składać do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. R. — 14470-1-3

Uczeń Aptekarski

potrzebny jest do Apteki w Rożyszczach, gdzie jest stacja kolei żelaznej, zyczący zająć te miejsce, powinien mieć świadectwo klasy IV Szkoły Gimnazjalnej. Wiadomość u W-go Chłkiewicza Snyceza, ulica Leszno Nr 62, albo u samego Aptekarza w Rożyszczach, gub. Wołyńska, Jaworowskiego. — 14507-1-2

PASTYLKI AGENTS DE CHANGE BONNET

Z przyjemnym zapachem fiołków, przeciwnie katarom, bólowi gardła i t. d.

Produkt ten którego powodzenie z każdym dniem powiększa się, staje się przedmiotem życzliwych nadsyłających. — Dom Bonnet uprasza kupujących o wymaganie tak na pudełku jak i na pieczęci która je zamyka następującej podpis: **Bonnet**

PARIS, BONNET CONFISER
Pl. de la Bourse, 51
Sprzedawca we wszystkich wielkich miastach.

Wydzierżawiłem Polowanie

na dobrach Szamoty i nikomu polować nie dozwalam, pod odpowiedzialnością prawną.

Warszawa dnia 12 (24) Sierpnia 1876 r.

Józef Kuczewski.

— 14505-1-1

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że codziennie do Składu mego przy ulicy Zimnej pod Nrem 4 nowym, dom W-go Rappala, nadchodzą świeże transporty **różnych owoców zagranicznych**, jako to: Jabłka, Gruszki, Sliwki i Winogrona Węgierskie i takowe po cenie najumiarkowańszej sprzedawane będą. — 14448-1-3

S. Drücker.

Moskiewski Skład Herbaty Kjachtyńskiej

O. KORESZEZCZENKO,

w Warszawie ulica Senatorska, Nr 16

(przy rogu Bielańskiej).

Poleca najprzedniejszą gatunki prawdziwej Kjachtyńskiej herbaty karawanowej

Nr 1. Krasenkij Chumny	po rs. 1 kop. 20 za funt.
" 2. Nencheo Piecha z Fuzy	" 1 " 40 "
" 3. Fuczezu z Fuzy Łozana Ososka	" 1 " 60 "
" 4. Bukiet Fuczana	" 1 " 80 "
" 5. Cariskij bukiet z przepyszny smakiem i arom.	" 2 " — "
" 6. Cariskaja Roza wyborowa	" 2 " 30 "
" 7. Indyjskaja Roza najlepsza czarna herbata	" 2 " 60 "

Biorąc na raz 10 funtów, otrzymują jeden funt tej samej herbaty bezpłatnie. Wysyłka herbaty pocztą, uskutecznia się kosztem składu. 1-6 — 14147 —

W Drykarni „Kurjera Warszawskiego” — Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Modele Papierowe

czyli formy na wszystkie ubiory damskie i dziecięce, są do sprzedania: Suknie gotowe od rs. 7 do 30; — także **Wykład Kroju** sukien damskich, przez **A. GALECKA** kop. 50. Ulica Długa Nr 32. — **A. GALECKA.** — 14473-1-6

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Dwa Magle Angielskie,

w zupełnie dobrym stanie, mające chęć nabyć, zgłosić się zechcą celem obejrzenia i dopełnienia umowy pod Nr 10 nowy, przy ulicy Franciszkańskiej, w suterynach, codziennie od rana do wieczora. — 14474-1-1

MEBLE

mahoniowe, pięknej roboty, włosom wyścielane, kryte materją włosianą: Kanapa, Stół, Dwa Fotele i 6 Krzeseł, są do sprzedania. Ulica Twarda Nr 18, mieszkania 13, w każdej porze. Cena rs. 50. — 14460-1-3

Są do sprzedania MEBLE:

Kanapa, Stół przed kanapą i 6 Krzeseł, mahoniowe, dawnego fasonu, fundamentalnej roboty, w dobrym stanie, za rs. 30, oraz **Szafa** gospodarcza, czarno malowana. Wiadomość za rogatką Wolską Nr 7, stróż wskaże, — od 9 do 5 po południu. — 14444-1-1

Z powodu pożaru i braku miejsca, są do sprzedania:

Saska Porcelana i wielkie Lustra,

po cenach przystępnych. Blizsza wiadomość przy ulicy Białołkowskiej, w dworcu za łaźnią p. Naimskiego, przy Nowym-Zjeździe. — 14508-1-1



POWÓZ

cztero-osobowy,

z walizami do podróży i do miasta, do sprzedania. Hotel Polski, u Szwajcara o cenie dowiedzieć się można. Żółwia Nr 16, stróż wskaże. — 14481-1-3



KARETA

potrójna,

w bardzo dobrym stanie, za przystępną cenę, jest do sprzedania w Siedlcach. Wiadomość u stróża w Towarzystwie Kredytowym. — 14457-1-3

U Akuszerki E. Boguckiej,

jest **MAMKA** brunetka, młoda, ze świeżym i zdrowym pokarmem, poszukująca miejsca; — także jest **Pokoik** dla osób spodziewających się odbyć słabość, albo i na dłuższy czas, ulica Chłódna Nr 19. — 14498-1-3

Pokoik

z widokiem na ogród, dla dwóch Panienek, z życiem, usługą i opieką. Ulica Bednarska Nr domu 17, mieszkania 20. — 14492-1-1

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia od 1-go Października

MIESZKANIE

świeżo odnowione, suche i ciepłe, składające się z dwóch pokoi, kuchni i przedpokoju, z piwnicą i komórką, na 3-m piętrze w oficynie, za 180 rs. rocznie. Ulica Sienna Nr 11. — 14500-1-3

POKÓJ

do odnalezienia dla osoby płci żeńskiej każdego czasu, może być ze stołem, meblami i usługą lub bez. Nowy-Swiat Nr 53 domu, Nr 15 mieszkania. — 14493-1-1

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, za rs. 250.

2 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, za rs. 200.

2 pokoje i kuchnia na 1 piętrze, za rs. 180.

2 pokoje i kuchnia na 2 piętrze, za rs. 160.

1 Pokój i kuchnia na 3-m piętrze za rs. 100,

do wynajęcia od 1-go Października r. b. przy ulicy Złotej Nr 37. — 14509-1-3

Do wynajęcia zaraz

POKÓJ

z kuchnią i **Pokój** dla osoby płci żeńskiej, może być ze stołem i usługą. — **Sklepy Dwa** za rs. 300 rocznie. Aleja Jerozolimska Nr 17. — 13808-1-2

LOKAL

złożony z czterech pokoi i sali obszernej z balkonami, także **Wozownia i Stajnia** na cztery konie, jest zaraz do najęcia lub od S-go Michała; także Trzy pokoje z przedpokojem na parterze i Stancję pomniejszą. Nowolipki Nr 7, u właściciela domu. — 14480-1-6

W bliskości Saskiego Ogrodu, do wynajęcia w każdym czasie

Różne Lokale,

po 2, 3, 5, 6 i więcej pokoi, z wodociągami, zlewami, pralnią i wszelkimi gospodarskimi wygodami, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu przy ulicy Marjańskiej u Rządy domu Nr 4. — 13585-7-26

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

SKLEP

z oknem wystawowym, w każdym czasie, pół korzenny i wiktuałów ze wszystkimi utensyljami towarem, egzystującym od lat kilku. Wiadomość przy ulicy róg Tłomackiej i Rymskiej Nr 11, wprost ulicy Przejazd. — 14392-2-3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

SKLEP

z towarem i utensyljami, przy jednej z najgłówniejszych ulic miasta, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 22 w Owocarni, wprost kościoła S-go Antoniego. — 14440-1-3

Są do wynajęcia

Dwa Sklepy,

jeden narożny od dwóch ulic, stosowny na handel korzenny lub skład wódki, drugi na sklep wiktuałów, Dystrybucję, oraz jest do wynajęcia **parę Mieszkań**, złożonych z 4, 3 i 2-ch pokoi, z kuchniami. Wiadomość na miejscu Nr 13 nowy, ulica Wielka, u Rządy. — 14510-1-3

Sklep Norymberski

z Dystrybucją,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 49, każdego czasu do sprzedania. — 14469-1-3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Sklepek z Wiktuałami

i wyrobami powroźniczymi, w bardzo korzystnym miejscu, przy ulicy Marjensztad Nr 9 nowy. — 14497-1-3

Nagrody rs. 2

otrzyma, jeżeli takowej zadać będzie, kto zwróci zgubiony w d. 23 b. m. wieczorem, w powrocie z Powązek **Szal czarny** kaszmirowy, o co uprasza nieznajoma żona rzemieślnika, Nr domu 52, przy ulicy Nowolipie do Urbańskiej. — 14488-1-2

Rs. 15 Nagrody!

W dniu 21 Sierpnia 1876 r., uroniona mi została w łazienkach na Wiśle **Portmonetka**, w której wewnątrz znajdowało się gotówka rs. 6 i Marki Pocztowe za 1 rs., różne notatki, rachunki i karteczki przez rozmaite osoby na dosyć znaczną sumę podpisane, oraz **3 Weksle**, a mianowicie na rs. 260 kop. 37 1/2, wystawione przez L. T., w dniu 21/8 na 2 1/2, 76, na rs. 300 wystaw. przez Fik. Kos. d. 2/8 na 2 1/2, 76, i rs. 250 wystaw. przez W. Kos. d. 4/8 na 1 1/2, 76, tak z Weksli jak z dokumentów nie może użytkować, gdyż stosowne kroki już poczynione zostały. Łaskawy znalazca może oprócz zatrzymania dla siebie gotówki, otrzymać powyższe wynagrodzenie, jak odniesie do sklepu L. Frenkla ulica Przechodnia Nr 6, lub wskaże gdzie się znajduje J. L. — 14475-1-1

Dnia 23, to jest w Środę, pomiędzy godziną 7 a 8, zgubiono

Bransoletkę

z 3-eh sznurków koralu, idąc do omnibusu od Żelaznej do Chłódnej ulicy, albo na Senatorskiej wysiadając, lub w omnibusie; jest to droga pamiątka, nagrody rs. 6. Wiadomość w sklepie Popiela Jubilera, ulica Senatorska. — 14441-1-1

Dowód

zastawny Banku Dyskonowego z Nrem 8041/2173, wydany na imię W. Zawistowskiego, kilka tygodni temu zaginął — uprasza się znalazcę o odniesienie takowego pod Nr 3 Senatorska, mieszkania Nr 14, 2 piętro, bądź do biura tegoż banku. 2-3 — 14007-

Suczka mała

z wyśkoków angielskich, z odmianami czarnymi z białymi i łebkiem czarnym, zginęła na Krakowskim-Przedmieściu. Znalazca raczy odnieść na ulicę Wspólną, pod Nr 10, do mieszkania Nr 10, gdzie otrzyma nagrody **rs. 3.** — 14371-3-3

Zginęła paromiesięczna

Suczka Wyzlica,

biała, z złotymi łatkami i z ukrytym znakiem, znalazca zechce oddać do Restauracji w targu Sułkowskie, obok jatek.

Nowy-Swiat Nr 70.

— 14513-1-2

Доложено Печуров

KSIĄŻKI I MATERJAŁY SZKOLNE.

w wielkim wyborze, po cenach najtańszych, poleca Księgarnia i Skład Papieru

L. Szyllera,Nowy-Swiat, Nr 23, między Chmielną i Jerozolimską. Tamże wyszedł w paprawie obrobieniu **Dziennik zadań dla uczniów.** Cena kop. 10, z prawidłami kop. 15.
2-6 — 13993 —

WAŻNE DLA DAM!

Przybywszy z zagranicy do Warszawy na pewien czas, w celu uczenia i zapoznania z dokładną nauką **kroju sukien damskich**, podług własnej „Najnowszej i najpraktyczniejszej metody”, wydanej w dwutomowym dziele, z zastosowaniem różnych fasonów, do mody i do najciekawszych zbudowanych figur; co jest najważniejszym warunkiem w kroju. Sposób uczenia i metoda moja jest pewniejszą i łatwiejszą od wszystkich innych dotąd znanych. Za granicą w większych miastach istnieją zakłady mające za firmę „Magazyn Ubiórów Damskich” podług metody Głodzińskiego, nadto po klasztorach i seminarjach żeńskich, wprowadzona nauka kroju podług mojej metody, jako obowiązująca. Wyuczam kroju w dwóch tygodniach, a z szyciem w 1-m miesiącu. Rysunek odbywa się za pomocą linijek tak zwanych krojowych mego wynalazku, które bardzo ułatwiają naukę, kosztuje rs. 1 kop. 30, dzieło zawierające 10 arkuszy druku, a rycin figur 1000 rs. 3 kop. 50.

Nabyć można w mieszkaniu autora **KSAWERO GŁODZIŃSKIEGO**, ulica Miodowa Nr 1 nowy, 2-gie piętro, drzwi Nr 13.—Wpisy na naukę przyjmuję każdego dnia.
2-4 — 14229 —

W Szkole dwu klasowej

MEZKIEJ PRYWATNEJ

z **klasą przygotowawczą**, przy ulicy Chmielnej Nr 30 (róg Marszałkowskiej), odbywa się zapis uczniów, codziennie z rana od godz. 9 do 12, a po południu od 4 do 6. Wykład nauk podług planu gimnazjalnego.

Antoni Celichowski,
b. Naucz. Gimnazjum.
—14054—3—3

Stancja dla Uczniów.

Nauczyciel Szkoły Rządowej, może przyjąć na stół i stancję kilku uczniów zakładów naukowych rządowych, lub prywatnych, oraz chłopczyków początkujących dla przysposobienia ich do Gimnazjum. Zapewnia się troskliwą opieką, odpowiednią wygodą, dogodne pomieszczenie w świeżym powietrzu, oraz korepetycję, a to za umiarkowane wynagrodzenie. Ulica Elekoralna (drugi dom za Bankiem), Nr 6 nowy, mieszkania Nr 5.—14065—

Stancja dla Uczniów.

Wdowa pa urzędnika mając upoważnienie od Rządu, przyjmuje uczniów na stancję, oraz chłopczyków dla przysposobienia ich do szkół, mieszkając w bliskości Szkoły Realnej i innych szkół prywatnych. Zapewnia się troskliwą opieką, wszelkie wygody, obszerne mieszkanie, korepetycję, a to za umiarkowane wynagrodzenie. Dla życzliwych fortepian w miejscu. Wiadomość przy ulicy Gołębiej pod Nrem 10 nowym, mieszkania 10, u rządy domu.—13741—3—3

Dla 2 Uczniów szkół Stancja po 200 rs. rocznie.

Z upoważnienia Władzy od lat 6 egzystująca gdzie przyjmują się uczniowie na macierzyńską opiekę i przyzwolite utrzymanie; stosownie do umowy co do wyboru korepetytora dla klasycznych wykładów nauki, konwersacji języków lub muzyki na miejscowym fortepianie albo skrzypcach, oddzielnie porozumieć się można, przy ulicy Leszno w domu Nr 18 mieszkania Nr 21.—13609—3—3

Kilka Paryżanek

zaraz do umieszczenia oraz Szwajcarka;—Gubernantki Polki, z wyższym i niższym wykształceniem, z muzyką i bez, Guwernerowie różnej narodowości. Akademicy udzielający lekcje na godziny, oraz Panny Służące i Gospodynie. Blizsza wiadomość w biurze informacyjno-nauczycielskim **Natalji Cieślińskiej**, ulica Bielańska Nr 17, obok Apteki.—13636 3-6—

Żądani są tu w Warszawie:

- 1) **Niemiec** na domowego Nauczyciela (trzy dni w tygodniu, mieć będzie wolne).
- 2) **Nauczycielka muzyki** (na demi-place), mówiąca po niemiecku albo po francusku.
- 3) **Osoba do gospodarstwa** kobiecego na wieś, opatrzona w stosowne świadectwa. Blizsza wiadomość: ulica Warecka Nr 9, na drugim piętrze, z rana do 10 godzin, po południu od 3 do 6.—14307—2—3

FRANCUZKA

wykształcona, mówiąca wyborem acentem, posiadająca język niemiecki i muzykę. **Francuzka** w starym wieku, poszukuje miejsca jako Bona za 100 rubli rocznie. **Nauczycielki Polki**, posiadające obce języki i muzykę. **Guwernerowie i Bony** Niemki. Ulica Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu. 5-6—14037

Żadana jest jedna **Panienska** lub dwie do wspólnej edukacji przy miejscowej nauczycielce; zapewnia się troskliwa opieka i konwersacja francuzka. Wiadomość można powziąć w rekomendacji nauczycielskiej **Heleń Dąbrowskiej**.—Krakowskie-Przedmieście Nr 38 wprost placu Saskiego. 2-2—14319

MATEMATYK,

posiadający Atestat z ukończenia Wydziału Matematycznego w Uniwersytecie Kijowskim i Świadectwo Kuratora tutejszego Okręgu Naukowego na prawo udzielania lekcji, zawiadania WW. Przełożonych Pensji prywatnych mezkich i żeńskich, iż może udzielać lekcji Matematyki i języka Rosyjskiego. Róg ulic: Zgoda i Przeskok, dom Martiniego. 1-sze piętro. 2-3—14383

Do nauki **Grawierstwa** na twardych metalach i stali, przyjętym być może

MŁODZIAN,

dobrego wychowania, ze znajomością rysunkową i świadectwem ukończenia najmniej trzech klas. Wiadomość ulica Wolska Nr 15, w Kantorze fabryki wyrobów platerowanych.—13961—5—5

Młody człowiek

wojskowy, kawaler, posiadający gruntownie język ruski i polski, znający manipulację Akeyzną jak również i administrację Ekonomiczną z dobrimi świadectwami, życzy przyjąć obowiązki Kasjera, Magazyniera przy składzie wódek lub okowity, lub też inne jakie zajęcie, któremu by mógł godnie odpowiedzieć. Może złożyć kaucję od 500 do 1000 rs. Wiadomość hotelu Dziekanka pod Nr 34 zastać można do 11 przed południem.
2-2—14342

Do jednej z tutejszych Księgarni

potrzebny jest

Młody Człowiek

dobrze wykształcony, piszący pięknie i poprawnie po polsku i znający języki francuski i niemiecki. Taki młody człowiek przy dobrych chęciach i zamiłowaniu do pracy, odbywszy w tej księgarni krótką (względnie do zdolności) praktykę, mógłby jako pomocnik znaleźć w niej trwałe i zadawalające pod względem materialnym zajęcie. Młodzi ludzie, którzy zajmowali się lub zajmują w księgarni lub w jakimś wzorowym zakładzie przemysłowym, mają przed innymi pierwszeństwo. Reflektanci zechcą zostawić w Redakcji niniejszego pisma adres swój i próbę pisma swojego, zakopertowane pod znakiem M. K.
2-3—14198

Wspólnik dla Rejenta.

Ktoby z panów Rejentów w Warszawie, lub w jednym z miast gubernjalnych zamieszkały, życzył sobie wspólnika, znającego dokładnie czynności notarialne, posiadającego gruntownie języki Ruski, Francuski i Polski, jako też odpowiedni kapitał, zechce się zgłosić na ulicę Długą dom Nr 21, mieszkania Nr 8.
3-3—14115

Żadany jest

KORREPTYTOR

do Ucznia klasy 3-iej Gimnazjum klasycznego. Uczniowie klas wyższych 6-go Gimnazjum mogą mieć pierwszeństwo. Reflektanci rzezą nadesłać swe adreśsa do Redakcji Kurjera pod lit. J. K. ze szczegółowym opisaniem swej osobistości i wskazaniem na czyją rekomendacją powołać się mogą. —14167—3—3

Na mocy upoważnienia Władzy wyższej mam honor donieść Szanownym Rodzicom i Opiekunom, iż utrzymuje

Uczniów Gimnazjum na stancji, zapewniając oprócz konwersacji francuskiej, czeskiej i niemieckiej i troskliwą opiekę. Wiadomość przy ulicy Zielnej Nr 26, u stróża Ludwika.
—14166—3—3

Francuzka,

mówiąca dobrym acentem, życząca przyjąć miejsce w gub. Wołyńskiej jako Bona do dzieci, zechce zostawić swój adres w Redakcji Kurjera pod literami L. Z.
—14237—3—5

REKOMENDACJA

Gawernantek, Guwernerów i Bon wszelkiej narodowości.

L. PUCZKOWSKA.
Ulica Żabia Nr 5.
—14074—4—6

Rekomendacja Nauczycielska Guwernantek Guwernerów i Bon. Nowy-Swiat Nr 53.—M. S.
—14382—2—3

PANNY

kompletnie uzdolnione, podręczne i do nauki potrzebne są do pracowni sukien i strojów damskich **Pauliny Landau**, Nalewki Nr 41 nowy.
—14185—3—3

Potrzebna jest

PANNY

uzdolniona do szycia rękawiczek na maszynie. Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 21, mieszkanie stróż wskaże.
—14310—2—3

Potrzebni są na wieś

EKONOM

(w guście Rządy), Leśniczy, Pisarz gospodarczy, z dobrimi świadectwami ze znacznych gospodarstw wiejskich. Wiadomość udzieli Rządca pod 1437 Ul. Wielka. —14366—2—3

Tygodnik Ilustrowany

od początku istnienia jego aż do czasu teraźniejszego, razem tomów 33, porządnie oprowiony, jest do zbycia za przystępną cenę. Wiadomość Chmielna Nr 56, mieszkania 1.
—14352—2—2

Do sprzedania:
Biblioteka

dział historycznych, naukowych, powieści 700 przeszło, wiele rzadkich cennych i z obiegu wyczerpanych. Dzienniki praw komplet i inne prawne; Tygodnik Ilustrowany ze wszystkich lat, Gazety za lat kilkadziesiąt od 1809 roku i różne pisma, wszystko w oprawie, dwa Zyrandole ozdobne, wazony marmarowe, słupy, posagi metalowe Sobieskiego, Kopernika, i t. p. Garnitur zagranicznej porcelany stołowej na osób 12, Meble orzechowe nowszego fasonu, szafy do książek. Wiadomość przy ulicy Podwal Nr 18, i piętro, mieszkania 8.
—13780—3—3

Jest do sprzedania

DOM

drewniany, rogowy, o dwóch frontach, za rogatkami Żabkowskiemi, między drogą Kawczyńską i szosą Radzyminską, naprzeciw figury murowanej, pod firmą Banasiewicza, wiadomość u gospodarza.
—14171—2—2

Rs. 1,500,

potrzebne są zaraz na pierwszy numer hipoteki domu, nie obciążonego pożyczką Towarzystwa, bez pośrednictwa. Wiadomość, Leszno, Nr 34, mieszkania Nr 2 w godzinach rannych.
—14177—2—3

Jest do sprzedania

Plac dwufrontowy z budynkami,

około 10 tysięcy łokci kwadratowych mające, w okolicach fabrycznych, wprost magazynu Solnego przy ulicy Solec położone. Wiadomość u P. M. Zalberg, ulica Browarna Nr 10 dom Laskowskiego, od 6—10 rano i od 7—10.
—14233—2—3

Wylączny Zakład

Rolet z płótna Francuzkiego i drelichu w pasy. Tamże przerabiają się stare rolety szyją się pokrowce na meble, ceraty na stoły i fortepiany.—Róg Leszna i Karmelickiej gdzie cukiernia i apteka Nr 670, nowy 28, wejście do zakładu od Karmelickiej. 3-3—14060

Fabrykanci, Rękodzielnicy, Ziemianie, Agenci i Osoby prywatne,

chcący powierzyć sprzedaż swych **wyrobów, produktów, przedmiotów użytkowych**, zechcą porozumieć się z Kantorem B. Korpa-czewskiego, ulica Hr. Berga Nr 7 (408/9P).
—14219—2—3

APTEKA

jest do sprzedania w mieście gubernialnem **Płocku**, wraz z domem i fabryką wód sodo-wych; można nabyć zresztą i samą aptekę bez domu i fabryki. Blizsza wiadomość w Płocku w aptece W. Jędrzejewskiego.
—14106—3—3

Ważna Wiadomość!

Cztery wiorsty za rogatką Powązkowską w folwarku Opaleń, są do sprzedania **Owce**, to jest macior 130, jagniąt 100, **Bydła i Jazłowiżny** sztuk 26, po cenie bardzo umiarkowanej.
—14203—3—3

Do Magazynów Wyrobów Pończosznich

H. RIEDEL,

przy ulicy Ś-to Krzyżkiej Nr 11, wprost Włodzimierskiej i przy ulicy Senatorskiej Nr 22, obok Placu Bankowego, nadszedł znaczny transport

GORSETÓW

paryżskich najnowszych fasonów. Ceny możliwie niskie.
—14358—2—6

ROLETY

drylichowe w pasy, rewantuchowe i kolorowe, poleca Skład Obić Papierowych pod firmą

W. MUSZIEWSKI,

dawniej J. Różański.

Ulica Długa Nr 30, Pałac W-go A. Dückerta, wprost Hotelu Polskiego. —13397—7—12

Zarząd Stowarzyszenia

MERKURY,

sprzedaje w swych sklepach

Grzyby Litewskie

funt po kop. 20.

—4585—48—0

Zakład Introligatorski

A. ROSIEWICZA,

egzystujący od lat 24 przy ulicy Miodowej, przeniesiony został na ulicę Długą Nr 10 nowy, obok Apteki W-go Wernera, przyjmuje wszelkie roboty w zakresie Introligatorski wchodzące, po cenach nader umiarkowanych i wykonują je z wszelką akuratacją na czas umówiony.
—14270—2—3

Ślubne Wieńce,

eraz Kolje, Koleczyki, Bransolety, Bukiety dla družbów i asystentów, wszystko to z kwiatów pomarańczowego, woskowego, najświeższej mody, na rozmaite nader umiarkowane ceny, poleca **Fabryka Paryżskich kwiatów Elizy** Krak.-Przedm. Nr 6, wprost Ś-to Krzyżkiego kościoła (przeniesiona z pod N-ru —12—12—12243

Upiększenie

UST i OCZU!

Pomadka z winnych jagód do odświeżenia barwy ust, Karola Fay w Paryżu, pudełko po 40 kop., oraz tego Ołówki, do czernienia brwi i rzęs, sztuka po kop. 20, sprzedają się w Warszawie, ulica Nowo-Senatorska Nr 4, w Perfumerji **Aleksandra Kocha**.
—13386—8—12

Są do sprzedania

KATARYNKI

w dobrym stanie, rozmaitej wielkości, za bardzo przystępną cenę. Ulica Nowe-Miasto Nr domu 10, mieszkania 8, drugie piętro.
—14268—2—3

OGŁOSZENIE. SZWAJCARSKO-ALPEJSKA ROŚLINA



Tysiące osób piękność swych włosów zawdzięcza jedynie sprzedawanej za granicą roślinie; Chinine-glicerynowej pomadzie, z szwajcarskiej alpejskiej rośliny wyrabianej, służącej do wzmacnienia i porostu włosów. Rzeczona pomada wypróbowana została przez wiele lekarskich znakomości, zaleconą jest przez profesora chemii przy sądzie okręgowym w Wiedniu, Pana Kleczyńskiego i dozwolona przez władzę lekarską w Moskwie.



Wostatnich czasach takowej użycie wielkie miało powodzenie

Przyczynia się ona przez swą własność toniczną do większego wzmacniania i porostu włosów, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadając im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj aromatyczna, może być ozdobą najwykwintniejszej toalety.

Cena za słoik rs. 2, z dołączeniem opisu użycia.

Pomada, Pasta Eugenie.

Powyższa Pomada ma tę zaletę, że po krótkim czasie jej użycia, plamy, liszaje, piegi, oparzenia znikają z twarzy — skutek pewny. — Kolor twarzy staje się czystym, białym, słowem przybiera świeżość młodocianą, gładkość.



osób pragnących mieć pleć białą, delikatną. Za skuteczne działanie poręcza wynalazczyni, jak również piśmienna rekomendacja profesora chemii pana Kleczyńskiego, oraz pozwolenie władzy lekarskiej.

Cena za słoik rs. 1 kop. 60; z dołączeniem opisu użycia.

Głównie służy dla

Na każdym słoiku pomady do włosów, oraz pasty Eugenie, jest marka fabryczna wyobrażająca kupidyna i podpis wynalazczyni Berthy Ries, na co przy kupnie uprasza się o zwrócenie uwagi.

PS. Pasta Eugenie jest użyteczna i dla tych, którzy chcą nie podlegać wyżej wymienionym słabościom skórnym, pragną jednak mieć czysty i świeży kolor twarzy.

Pomada z Morskich Muszli do rąk (de Coquille).



Ta pomada jest chemicznie przysposobiona tak, iż po jej użyciu, ręce nabierają gładkości, miękkości i białości, jakiej ani gliceryna, ani Cold-cream tymże nadać nie potrafi, zachowując te przymioty przy ciągłym użyciu do późnego wieku. — Cena za słoik rs. 1 kopiejek 30, z dołączeniem opisu użycia.

SPECJALNA FARBA DO WŁOSÓW RIES'A NIGRITINE VEGÉTALE.

Farbująca siwe włosy na kolory: ciemnoszary i czarny, zaraz po jednorazowym użyciu (à la minute). Posiada tę zaletę, że po ufarbowaniu włosy nie tracą koloru w ciągu 6-ciu tygodni, który zawsze wychodzi czysto naturalny, nie wpadając w barwę zieloną lub rudą, jak to często ma miejsce przy innych podobnych farbach. — Cena za pudełko rs. 3.

BALSAM TOKAJSKI z fabryki Ries'a

Najpewniejszy środek na wygubienie odcisków i chroniący od otwardnienia skóry. Cena za słoik kop. 60.

Główny i wyłączny Skład tych artykułów na Warszawę u

ALEKSANDRA KOCHA

Perfumerja, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.

oraz na prowincji u Aleksandra Krügera w Łodzi, w Magazynie Mód Z. D. Poznańskiej w Kaliszu Nr 13 — i w Mińsku Gubernialnym u Fryzjera Szakowskiego w domu pana Nowickiego na placu Sobornym i u H. FRICKA w Radomiu. — 12798 —

Płótna Finlandzkie i zagraniczne.

Wyroby lniane Finlandzkie i zagraniczne.

Przędza lniana surowa i blichowana.

Szpagat kolorowy i szary.

Worki w różnych gatunkach, również wyroby jedwabne z fabryki pana Ch. BULBERG w St. Petersburgu

poleca po cenach najtańszych przy największym wyborze

F. BIERNTATH

Ulica Senatorska, Nr 22, dom W-go Józefa Epstein.

NB. Bielizny gotowej u mnie nie ma.

10-50 — 12231 —

APTEKA SS-rów A. FRICK w Radomiu.

Wyrobia jak lat poprzednich Wódę Sodową i Selcerską, którą sprzedaje na balony, syfony i butelki, jak również Limonady i Oranżady gazowe.

Oryginalne analizy chemików zagranicznych, będące w posiadaniu Apteki, tudzież maszyny kontynentalne, stawiają Aptekę w możności przygotowania jak najdokładniejszego, wszelkich wód mineralnych sztucznych, które też dyspensuje na butelki i syfony.

Tamże nabyć można nawozu sztucznego do kwiatów w paczkach 1 i 1/2 funtowych, oraz po 60 ko us fr. zyp.

15-20 — 8715 —

Fabryka Resorów i innych wyrobów dla dróg żelaznych.

Lion i Nledzwiedziński, Czerniakowska Nr 68.

Specjalność na resory wagonowe, powozowe, dorożkarskie, omnibusowe do bryczek i wszelkich innych gatunków.

Sprężyny i inne przybory metalowe do wagonów.

Montowanie, naprawy i rekonstrukcje wszelkich maszyn parowych, rolniczych i przyrządów specjalnych. 28-0-3691

FARBY

portretowe olejne w rurkach francuskie

FARBY akwarelle w tabliczkach i w pudełkach.

FARBY sproszkowane do miniatur

FARBY sokowe roślinne francuskie do cukrów

FARBY anilinowe w najpiękniejszych barwach.

PASTELLE najpiękniejsze francuskie „Lefrauca.”

PLÓTNA OLEJNE drezdeńskie i wiedeńskie różnej szerokości.

PĘDZELKI w rozlicznych gatunkach

PALETY drewniane i porcelanowe. SZPACHTLE.

PUDEŁKA i TUALETY ELEGANCKIE ZPRZYRZĄDAMI

DLA ARTYSTÓW MALARZY

WERNIKS FRANCUSKI, OLEJ MAKOWY, ORAZ

WIELE INSZYCH MATERIAŁÓW i PRZYBÓ-

RÓW MALARSKICH. POLECA:

J.A. KRAUSSE

SKŁAD FARB

ULICA MIODOWA NR 10. NOWY

2-3

— 13629 —

WYPRZEDAŻ.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że poczynawszy od dnia niniejszego ogłoszenia, odbywać się będzie w Magazynie moim przy ulicy Wierzbowej **WYPRZEDAŻ** różnych lokciowych towarów pozostałych ze zwiniętego składu hurtowego, oraz wysortowanych z powyższego Magazynu, nadal utrzymującego się, po cenach znacznie niższych.

Bernard Klingsland.

2-3

— 14205 —

SKŁAD GŁÓWNY SZKŁA Z WŁASNEJ FABRYKI

Dąbrowa,

mieszczący się obecnie na Tłomackim pod Nr 3 nowym, przeniesionym zostaje na ulicę

Przechodnią do domu W. H. Wawelberga pod Nr 1-3.

Skład ten posiada znaczny zapas rozmaitego gatunku szkła, jako to: Cylindry, Kule i Rezerwoary do lamp, tudzież butelki, taflę (czyli szyby do okien), słoje, gąsior, szkło drobne, pół białe i aptokarskie.

Butelki znajdują się we wszelkich gatunkach rozmiarach i kształtach. Na wyż wymienione gatunki tak skład jakoteż dom handlowy J. Lilienstern przyjmują zamówienia, które z akuratacją i na czas oznaczony uskutecznione będą

Ceny fabryczne stałe i umiarkowane.

2-6

— 14103 —



FABRYKA PRZY ULICY CIEPLEJ Nr 6.

sprzedaje po cenach nader przystępnych.

Łózka ozdobne żelazne i zwyczajne, Kółeczka bujane ozdobne i zwyczajne. Wózki dziecięce, Umywalnie, Bidety, Welocypedy, Kozety, Ławki, Stoły, Stółki i Krzesła tak pokojowe jak ogrodowe, Wagi decymalne stołowe i t. p. oraz uskutecznia się szybko reparaacja. Nadto przyjmują się wszelkie obstalunki na Balkony, Bramy, Sztachety, Zamki; Okucia do drzwi i okien i t. p. Handlującym ustępuje się stosowny rabat. Zamówienia z prowincji natychmiast załatwia się. Fabryka za swe wyroby gwarantuje. 3-6 — 14011

CIEPŁA Nr 6.

CIEPŁA Nr 6.

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMA

J. FRANASZEK, DAWNIEJ A. VETTER & COMP.

Przysposobiła na nadchodzący sezon letni Obicia Papierowe **najświeższych desenii i kolorów** tak zwane **gobelinowe** złotem przerabiane. Obicia matowe w jednych kolorach w tonach do cienia stopniowanych, Obicia imitujące pasy utrechtowe, Obicia wełniane imitujące adamasz i Obicia w stylu pompejskim i t. p. w niczem nieustępujące zagranicznemu, a o połowę od tychże tańsze.

Z uwagi na mnóstwo budujących się nowych domów, których świeże ściany wymagają mocnego obicia, fabryka używa obecnie nierównie grubszego papieru, co nawet dla mniej kompetentnych jest widocznym, a jako wyrób własny, jest w stanie wytrzymać wszelką konkurencję

Nr 15. Skład Główny Krakowskie-Przedmieście **Nr 15.**

20-0

-9803-

Najwyższe Nagrody i Pierwsze Medale na Wystawach w Moskwie i Paryżu!

ZGIESZCZONE SZWAJCARSKIE ALPEJSKIE MLEKO

Anglo-Szwajcarskiego Towarzystwa w Cham, w Kantonie Zug w Szwajcarii zastępujące w zupełności mleko krowie zwyczajne, używane dla małych dzieci, jako posiadające zawsze te same części składowe, doskonale dla osób nieprowadzących gospodarstwa, w podróży niezbędne!

Skład Główny i sprzedaż hurtowa w Warszawie w Składzie Materiałów Aptecznych **Ludwika Spiessa** Nr 464/5.

Nadto dostać można w Składach Materiałów Aptecznych PP. A. Modzelewskiego Różyckiego na Pradze, A. Centnerschwer & Comp., oraz w Składzie Delikatessów Braei Wróbel.

48-0-15376

Skład Materiałów Aptecznych

A. F. GALLE,

w WARSZAWIE,

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

POLECA:

Najlepszą Oliwę prowanską.

Oceł stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.

Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy, na butelki.

Sól stołową chemicznie czystą, w najmniejszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnym angielskim opakowaniu, funt kop. 20.

Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszeniczny, w paczkach jednofuntowych.

Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.

Francuskie Perfumy i Olejki do włosów na funty i luty.

Olejek do wody Kolońskiej, (6 lutów na garniec najlepszego spirytusu).

Proszek Perski Dalmacki i Kaukaski.

Proszek do czyszczenia metali.

Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.

Massa do zaprawiania posadzek.

Benzyna we flaszkach i na balony.

Oliwa do palenia i do maszyn.

Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.

Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materiały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.

Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Apteczni W-go K. Lerowskiego, ulica Marszałkowska Nr 59.

7-0-12005

FABRYKA MACHIN

pod firmą

BEREND i KRAETSCHMAR,

przy ulicy Chłodnej Nr 763 (16 nowy).

Wyrabia na zamówienia, oraz posiada gotowe **Okiennice zaluzjowe** ze stali angielskiej do drzwi i okien sklepowych, **Osie** patentowe oliwne i do zwyczajnego smaru, **Resory** ze stali angielskiej do powozów i bryczek, zarazem uskutecznia następujące roboty na obstalunek: walcę do walcowania blach i łyżek dla fabryk wyrobów srebrnych i platerowanych, obtaczanie takichże walcę sposobem amerykańskim, urządza również nowe transmisje, a w końcu podejmuje się budowy różnych maszyn i robót kowalskich jak ankiery oraz wiązań dachowych i wszelkich narzędzi drogowych dla kolei żelaznych.

2-4 - 14016 -

KAROL MEZ i Synowie

SIATKOWE

bawelniane i jedwabne

KAFETANKI.

- 6139 -



19-20

ZAKŁAD

STOLARSKO-RZEZBIARSKI

ARTYSTY-SNYCERZA

SZCZESNEGO CHILKIEWICZA

ulica Leszno, Numer 62.

Przyjmuje zamówienia na wszelkie wyroby i najstaranniej wykonywa, jako to: kościelne, cerkiewne, meblowe, rami, restauracje stare inkrustacje z drzewa i kości, modele dla fabryk odlewów, bogate boiserie do salonów, z na większą dokładnością, robi drzwi, okna i bramy na wzór paryskich do nowo budujących się domów, przytem wszelkie roboty wchodzące w zakres robót stolarskich i snycerskich. Zlecenia przyjmują się według wzorów danych lub własnych, które Zakład w doborze najlepszym posiada.

4-10 - 13772 -

Premjowany na wszystkich wystawach, estafet na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKAŃSKI GLANS

do damskiego i dzieciennego obuwia wyrabiany przez

P. HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

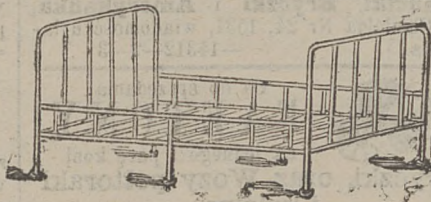
Wyrób ten nieporównaniej dobrotliwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szwaku do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flasce. Wyrabia się w 2 gatunkach: A) Czarny do zwykłego obuwia i wyrobów siodlarskich. B) Brązowy do skór i obuwia ze złocisto brązowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem,” gdzie sprzedaż hurtowa detaliczna tegoż, już urządzona została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

64-0-18361

HAUTHAWAY & SONS.



Łóżka żelazne

angielskie i krajowe:

Składane od rs. 3.50 do rs. 18.—Ozdobione dużymi mosiężnymi gąbkami od rs. 5 do rs. 15.—Łóżka sprężynowe bez ozdób od rs. 24 do rs. 35.

Materace sprężynowe

Paryskie i inne od rs. 9 do rs. 15.

KOLEBKI

w wielkim wyborze od rs. 10 do rs. 27.

Sprzedaje W. GEYER,

-9330-10-15

Nowy-Swiat, wprost Kopernika.

NAJNOWSZE MASZyny

do Pończoch bez szwów, Kamaszy i t. p.

Angielskie dają prędko i korzystny zarobek z gwarancją 2 letnią, wszelkie inne jak np: okrągłe, są niedokładne, roboty dają zrywane i bez gubienia

Tamże Fabryka Pończosznich wyrobów z wyborowych materiałów trwałych od najcieńszych do najgrubszych. Przyjmuje obstalunki i nadrobki. Na składzie: wełna, bawełna, nici i oliwa, po cenach niższych jak wszędzie.

Potrzebne są Panny i Dziewczęta do robót.

18-0-10572 -

CYGARA HAMBURSKIE

Siesta Liliputanos w cenie Rs. 8 za 100 sztuk.
Resalaa Media Regalia Rs. 6 za 100 sztuk.
Jak również prawdziwa Strasburska **Tabaka Rapé** w cenie Rs. 1 kop. 50 za funt.

Nadeszły do Składow
J. ROSENBLUM
w Warszawie i Płocku.
—14138—3—3

Patentowany w kraju i zagranicą

EXTYNKTOR

DICK'A,

firmy **LIPMANN i Komp.**
w Glasgowie.



Samodziałający aparat przenośny do gaszenia najpalciejszych materiałów, uznany i zalecony przez Władzę Wyższą, poleca je generalna Agencja w Warszawie, w domu handlowym **D. Rozenblum**, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 75 dom Istomina.
5—30—13168

Jest do sprzedania

KASSA ŻELAZNA

ogniotrwała Nr 1, mało używana, kosztowała rs. 150, sprzedaje się za rs. 120. Wiadomość w Biurze Ubezpieczeń, ulica Senatorska Nr 22.
—14276—2—3

Magle Angielskie

do sprzedania przy ulicy Jerozolimskiej Nr 30, dom Baronowej Szlipenbach. —14210—2—3

Siodło damskie

używane, w dobrym stanie, kompletne, nabyć można za rs. 29, u Siodlarza Juliana Klingholz. Ulica Królewska Nr 23 (gdzie Tivoli).
—13895—3—3

Zakład Stolarski

przy ulicy Bednarskiej Nr 13, **S. Piekarskiego**, przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie stolarstwa wchodzące. Także są do sprzedania szafy do sukien, łóżka i stoły rozsuwane. —Ceny przystępne; z czem się polecam.
3—3—13953

Reperacje Maszyn

wszelkiego rodzaju wykonywa się nie dokładnie, tanio
FABRYKA

Maszyn i Narzędzi

Jakóba Fajana w Warszawie
Danielewiczowska Nr 619/20 (5)
88-0—2288—

Fabryka Roberta Bohte.

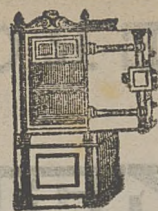
Warszawa, Nowy-Swiat Nr 33.

Lodownie Pokojowe

przenośne, z wentylacją, dla prywatnego użytku i Restauracji. —Znaczący wybór. —Cenniki z rysunkami.
—12968—12—18



Z powodu wyjazdu, do sprzedania bardzo mało używane **KARETA i POWÓZ** cztero-osobowe, razem za rs. 1000, mogą być kupione oddzielnie. Wiadomość róg Nowego-Swiata i Jerozolimskiej alei Nr 11 w domu Komunikacji londyńskich i wodnych, u służącego „Grygorja”.
—14348—2—6



SPECJALNA FABRYKA Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bohte

Nowy-Swiat Nr 33.

Wielki wybór. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą. 8—8—12967

SÉR GAMBRINO,

od dnia 1 Maja sprzedaje się po cenie niższej

w Handlu Braci Wróbel,

obok Kościoła Ś-go Krzyża.
—10201—19—0

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania:

Pianino

parzykie palisandrowe, mało używane, fabryki Gilsona, samowar duży tombakowy nowy i konsola z lustrem i ozdobami do okna rzeźbione bardzo bogate. —Nowolipie Nr 10, dom Sokolnickiego na lewo w bramie.
3—3—14078

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Fortepian (Cabinet Royal),

fabryki Bechsteina, prawie nowy, palisandrowy, z angielską mechaniką, o 7-miu oktawach, za cenę bardzo przystępną. Tamże jest Stół, Biurko, damski Stolik, 2 Lustra i inne gospodarskie sprzęty. Widzieć można od 9 rano do 4 po południu, ulica Marjańska Nr 5, mieszkania 1.
—14248—2—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Fortepian

nowo wyrestaurowany, o 6 oktawach, krótkiego fasonu, za bardzo niską cenę. —Tamże jest spiżarka. Obozna Nr 2, dom Zakrzewskiego.
—13964—2—3

Do sprzedania prawdziwy

Szal Turecki,

zupełnie w dobrym stanie, w Bazarze Merkury na Tłomackiem.
—14035—3—3

Bransoleta i zegarek

złote, oraz srebra są do sprzedania w lokalu Nr 6 domu Nr 97 wprost kolumny Zygmunta.
3—3—14192—

Jest do sprzedania

Wanna miedziana, wiadomość od 5-jej do 7-jej po południu u kassjerki w łazienkach W. Majewskiej. 3—3—14196—



Są do sprzedania za nader przystępne ceny różne

Powozy, Faetony,

Wolanciki, Bryczki i Amerykanka, ulica Chmielna Nr 24, 1531, wiadomość u lakiernika.
—14312—2—3



FAETONY

na jednego i parę koni
i Bryczki, oraz Wozy półtoraki i kolejne,

zdatne na prowincję, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, wprost Żelaznej, pod Nrem 2443, nowym 76.
—13995—4—6

Dla Panów Mydlarzy:

7 maszyn do lania form cynowych na świecę łojowe, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość Chmielna Nr 56, mieszkania 1.
—14353—2—2

Fabryka Tabaczna

„PROGRES”

w St. Petersburgu.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzyła w Warszawie na ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 61 wprost Resursy Obywatelskiej Magazyn swoich wyrobów, jako to: Tytoniu i Papierosów, które poleca Szanownej Publiczności swą dobrocią. Dla PP. Dystrybutorów odstępuje się stosowny rabat.
2—12—14311



FABRYKA Fortepianów

przy Placu Krasińskich pod Nr 3.

Posiada dobór **fortepianów i pianin** własnej firmy do sprzedania, nadto używane między innymi Hofera fortepian palisandrowy nowego fasonu z białym metalowym o 7 oktawach z czterema szprejami, prawie nowy, do sprzedania za cenę umiarkowaną. Fabryka przyjmuje reperacje a przy sprzedaży przyjmuje w zamian stare za dopłatą — tamże do sprzedania prawie nowe organki Esteya.
2—3—14368

Do sprzedania

FORTEPIAN

fabryki Kralla i Seidlera, 6 i pół oktawy, w dobrym stanie, z silnym głosem, za rs. 70. **Hustawka** na cztery osoby z okuciem i linami za rs. 6. —**Skrzynia** duża mogąca być użyta do obroku, za rs. 2. Wiadomość na ulicy Prostej, drugi dom od Twardej Nr 4, mieszkania 5.
—14285—2—3

Jest do sprzedania za cenę nader przystępną

Garnitur Mebli

mohoniowych, urzędowej roboty, oraz i **Szezlony** skórą kryty i **Materace** z włosami waldharu, u Tapicera, Senatorska Nr 20.
—14293—2—12

Fotele skórą kryte

są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Bieleńskiej w Hotelu Krakowskim w Zakładzie Fryzjerskim Teofila Szulca. —14246—2—3



Są do sprzedania Meble

Garnitury nowe i używane, Stoły, Stoliki, Biurka, Szafy, Kozetki, Szezlony, Fotele, Łóżka, Sienniki i Materace, po cenach jak najniższych. Ulica Bieleńska Nr 4, u Tapicera **MURSZTYN**.
—14124—3—6

Są do sprzedania

MEBLE, LUSTRA i GARDEROBA,

przy ulicy Miodowej Nr 6; stróż Stanisław wskaże, od godz. 11 do 2 codziennie, wyjąwszy świąt.
—14061—3—6



Ważna Wiadomość!

Są do sprzedania **Trzy Garnitury Mebli** kompletne skończone, oraz i wiele innych mebli, materace włosiane i na sprężynach, można nabyć po cenie bardzo niskiej, ulica Ś-to Krzyżka Nr 14 u Tapicera. —13885—1—

W każdym czasie lub od 1 Października, jest do wynajęcia **po cenie nader przystępnej**

LOKAL

na 1 piętrze, składający się z 4 pokoi, przedpokoju, passażu, spiżarni, wygodki i kuchni ze zlewem. Do lokalu tego należy dwie piwnice, oraz schody oświetlone są gazem. Wiadomość przy ulicy Lipowej Nr 3, niedaleko Oboznej u rządcy domu. —13665—7—7

Jest do wynajęcia od 1 Września r. b.

POKÓJ

z opałem, z osobnym wejściem, na 3 piętrze w oficynie, przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 11, mieszkania 19. Obejrzeć można od 10 do 6.
—14344—2—3

Trzy odrestaurowane 1, 2 i 3 pokojowe

LOKALE

w każdym czasie i kilka od 1 Października do wynajęcia. Twarda Nr 36. —13875—4—6

Poszukuje się

MIESZKANIE

od 1 Września lub od Ś-go Michała, składające się z 5 pokoi z kuchnią, na ulicy Senatorskiej, Bieleńskiej, Długiej lub sąsiednich. Adres: Długa Nr 25, mieszkanie d-ra Wnorowskiego. —14168—3—3

W domu przy ulicy Włodzimierskiej pod Nr 12, jest do wynajęcia na 3-m piętrze w oficynie

LOKAL,

składający się z przedpokoju, czterech pokoi, kuchni, spiżarni i wygodki, z dwiema piwnicami, oddzielną górą i wspólną pralnią. —Wprowadzone, woda i gaz, urządzone zlewem. Lokal ten jest do wynajęcia od Ś-go Michała.
—14162—3—3

Do wynajęcia każdego czasu

TRZY POKOJE,

z przedpokojem, z balkonem, z dwoma wejściami, porządnie umeblowane, na 1-m piętrze od frontu, bardzo blisko Sądu Okręgowego Ulica Kapitulna Nr 4. O warunkach porozumieć się można w temże mieszkaniu codziennie od godz. 11 do 2 i od 4 do 6.
—13997—4—6

Do wynajęcia od Ś-go Michała r. b., w domu pod Nrem 2 przy ulicy Nowy-Swiat,

Różne Mieszkania

po 2 pokoje i kuchnia, oraz **kawalerskie** pojedyncze, świeżo odrestaurowane, **Stajnia z Wozownią**, które mogą być wynajęte na warsztat lub inny proceder. Wiadomość u Stróża. —14381—2—3

Przy ulicy Marszałkowskiej i róg Sienniej w domu pod Nrem 53, jest do odnajęcia od 1-go Września (n. s.) r. b.

LOKAL

złożony z czterech pokoi i kuchni, z przedpokojem, schowanką, piwnicą, na 2-m piętrze od frontu za rs. 700 rocznie. Wiadomość u stróża lub w Biurze Kolei Dniekiej. —Tamże są do sprzedania różne **Meble** biurowe.
—14373—2—3

W każdym czasie do wynajęcia w domu przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 16, na 2-m piętrze od frontu

Trzy obszerne Pokoje,

z dwoma wchodami. Mieszkanie to może być użyte na Kantor lub dla kilku kawalerów, stróż wskaże. —14298—2—3

LOKALE:

7 pokoi z balkonem na 1-m piętrze, oraz po 3 i 4 pokoje, są do wynajęcia przy ulicy Twardej pod Nrem 15/1089D. —13752—4—6

Tak dla rodzin, jako też pojedynczych osób pociągających, nieskrępowanych koniecznością stałego przebywania w Warszawie, a pragnących rzeczywistej oszczędności, czystości powietrza, wygody i spokoju, **są każdego czasu do wynajęcia w Rudzie Guzowskiej** w pobliżu bankofu kolei Wiedeńskiej:

MIESZKANIA

pojedyncze, lub większe, z meblami lub bez, ze stołem w razie żądania, opraniem i t. p. osobne lub przy rodzinie, nadzwyczaj tanie. Szwajcar bankofu wskaże. 2—3—14208—

Do wynajęcia od Ś-go Michała

Dwa Pokoje

z alkową, kuchnią, spiżarnią i piwnicą, porządnie utrzymane, za rs. 220 rocznie. Wiadomość na miejscu przy ulicy róg Ogrodowej i Białej Nr 11 nowy, na 1-m piętrze.
—14271—2—3

Przy ulicy Wierzbowej jest każdego czasu

SKLEP

do wynajęcia, mogący służyć na towary bławatne, wstążki lub kwiaty, oferty proszę zostawić pod lit. A. M. A. w Redakcji Kurjera. —14183—2—3

SKLEP

Dystrybucyjno-Galanteryjny, na Nowym-Swiecie pod Nrem 17 Karlińskiego, jest do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość na miejscu. —Tamże jest do sprzedania **Dubeltówka** za rs. 20. —14099—4—6

Dnia 18 lub 19 b. m. przechodząc Krakowskim Przedmieściem i Nowym-Swiatem

Zgubiono

Zegarek srebrny z takimże łańcuszkiem złożonym z ogniw mających formę rozmaitych przyrządów artyleryjskich. Za zwrot takowych przedmiotów kapitanowi Sienkiewiczowi, zamieszkałemu przy ulicy Twardej, pod Nr 30, zapewnia się rs. 5 nagrody.
2—2—14269

Zginił Wyżel,

Ceter żółty, biały pod brzuchem i takąż strzałką na czole, z obrozą skórzaną, okatą w mosiądz, z domu Nr 10, ulica Krucza, mieszkania Nr 5, wabi się Azik vel Azo. Znalazca takowego lub osoba do której przybył, każe się, raczy dać znać do powyższego domu za nagrodą Rs. 2. Wrazie przywłaszczenia rzeczownego psa, winny pociągnięty zostanie do prawnej odpowiedzialności. —14151—3—3

We czwartek 17 Sierpnia uciekł

PIESEK

angielski wyżelek, cały brązowy. Uprasza się o odesłanie na Piękną ulicę, dom Hince Nr 9, mieszkania Nr 2, za nagrodą rs. 1.
—14187—3—3